Wydanie ABC

Cena 10 gr.

# DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, piątek 18 marca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 76

# W gotowości do podjęcia każdego zadania!

## Deklaracja Koła parlamentarnego O. Z. N. — Oświadczenie Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa. 17. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 12 w południe w Sali Kolumnowej Sejmu odbyło się specjalne zebranie plenarne Koła Parlamentarnego O. Z. N.

Na posiedzeniu obecny był szef O. Z. N. gen. Skwarczyński i szef sztabu O. Z. N. płk. dypl. Wenda.

Obrady zagaił prezes Koła sen. Dąbkowski, po czym prezes grupy sejmowej pos. Tomaszkiewicz wygłosił referat na temat pozycji Polski wobec ostatnich wydarzeń europejskich i umotywował rezolucję, którą zgłosił w imieniu prezydium.

Po referacie pos. Tomaszkiewicza obecni powzięli przez aklamację następującą uchwałę:

1) Przebieg zdarzeń na terenie międzynarodowym w chwili obecnej nacechowany jest przyśpieszonym tempem. W rozwoju swym przynosi — i przynosić może nadal — wypadki niepospolitej doniosłości.

Naród polski, oparty o swą potęgę państwową oraz siłę moralną, płynącą ze świadomości swych dobrych praw — zachowuje należyty spokój i umiar w ocenie zachodzących zjawisk i ich znaczenia dla interesów Rzeczypospolitej.

Mając dobrze w pamięci doniosłe słowa Naczelnego Wodza z dnia 24. maja 1936 roku oraz wytyczne deklaracji ideowo-politycznej z dnia 21. lutego 1937 roku — stwierdzamy, że w chwili obecnej z większą niż kiedykolwiek wyrazistością widzimy ich słuszność — i nieodpartą konieczność zwarcia szeregów narodu w gotowości i ciągłej pracy — tak, aby z każdego splotu wypadków Polska wynieść mogła jedynie zwiększenie swej potęgi i powagi.

Chcemy w dniu dzisiejszym złożyć w ręce Pana Marszałka zapewnienie naszej gotowości do rzetelnego podjęcia każdego zadania, jakieby zechciał nam powierzyć.

2) Koło Parlamentarne O. Z. N. deleguje prezydium do przedłożenia uchwały powyższej Naczelnemu Wodzowi, Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi.

Po powzięciu uchwały wicemarszałek Miedziński wygłosił referat o ogólnej sytuacji międzynarodowej i na jej tle scharakteryzował politykę Polski. Na tym posiedzenie zamknięto.

Po zebraniu szef Obozu gen. St. Skwarczyński wraz z prezydium Koła Parlamentarnego O. Z. N. w osobach przewodniczącego sen. gen. Dąbkowskiego, sen. gen. Galicy oraz posła Tomaszkiewicza zostali przyjęci na specjalnej audiencji przez Naczelnego Wodza Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, któremu przedłożyli powyższą uchwałę.

Marszałek Edward Śmigły-Rydz odpowiedział w następujących słowach:

„Szanowni Panowie!

Jak długo będę mógł być czynnym i jak długo będę miał możność pracy — celem tej mojej czynności i pracy będzie to, by Polska zawsze z każdej sytuacji mogła wyjść zwiększona w swej potędze i powadze.

Wasze sumienie obywatelskie słusznie podyktowało wam słowa o konieczności zwarcia szeregów narodu.

Historia, której powiew w tych dniach tak wyraźnie przeciąga nad naszymi głowami od dłuższego czasu stawia Polakom pytanie: czy potrafią z serc swoich usunąć drobne nałogi i przyzwyczajenia a nawet sentymenty, by zrobić miejsce dla wielkiej, potężnej miłości Polski, czy potrafią odróżnić rzeczy mało ważne od rzeczy istotnie ważnych, czy potrafią ujrzeć i rozstrzygnąć najważniejsze zagadnienie przeżywanego dziś przez nas okresu historycznego.

Serdecznie Panom dziękuję za waszą rzetelną gotowość. Rzetelnie na nią odpowiadam uściskiem wyciągniętej do mnie dłoni, głęboko wierzę, że na tej dłoni się nie zawiodę".

# Minister Beck przybył do Warszawy

Wiedeń, 17. 3. (PAT.) W czasie przejazdu min. Becka przez Wiedeń, zgłosił się do niego na dworcu, celem powitania przedstawiciele namiestnika Rzeszy na Austrię p. Seyss Inquarta.

Po odbyciu konferencji z posłem R. P. Gawrońskim i konsulem generalnym Grabińskim, p. minister spraw zagranicznych odjechał do Warszawy.

Warszawa, 17. 3. (PAT.) Dziś w południe powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych Józef Beck wraz z małżonką.

Na dworcu witali p. ministra ambasador Włoch di Valentino wraz z małżonką i całym personelem ambasady, oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych z podsekretarzem stanu p. Janem Szembekiem na czele.

# Czechosłowacja w przededniu wielkiego kryzysu

## *Oskarżenie czeskiej socjal-demokracji za politykę osłabiającą państwo — Prasa czeska z najlepszą wiarą ocenia wyroki śmierci sowieckiego sądu proletariackiego*

Praga, 17. 3. (PAT.) „Narodni Noviny umieściły artykuł, oceniający pesymistycznie sytuację Czechosłowacji. Polemizując z dziennikami lewicowymi, które prowadzą kampanię przeciw porozumieniu z mniejszością niemiecką, dziennik zaznacza iż

przede wszystkim socjal-demokracja i większa część partii wchodząca do koalicji rządowej, winna jest obecnej słabości państwowej. Socjaliści prowadzili do niedawna kampanię, stwierdzającą, że Czechosłowacja w jej warunkach nie może się bronić.

Koła te wystąpiły swego czasu przeciw polityce Lavala, który dążył do powstrzymania sojuszników Francji od angażowania się przeciw Włochom. Te same koła zapewniały, że Rumunia zgodziła się na przemarsz sowieckich wojsk przez swe terytorium w obronie Czechosłowacji. Jednocześnie zaniedbano niesłychanie zbrojenia. Te wszystkie błędy mszczą się na polityce czeskiej, utrudniając niezwykle ciężką sytuację międzynarodową państwa.

Praga, 17. 3. (PAT.) Prasa komunistyczna czechosłowacka na marginesie wyroku w sprocesie sowieckim z zadowoleniem konstatuje, iż większość dzienników czeskich, a przede wszystkim dzienniki, stojące blisko prezydenta Benesza i ministra spraw zagranicznych z jak najlepszą wiarą oceniały zarówno oskarżenie w procesie sowieckim, jak i surowy wyrok sądu proletariackiego. Komuniści stwierdzają, iż tendencje do współpracy Czechosłowacji z Sowietami tak przeniknęły do świadomości czeskich czynników politycznych, że nie poddały się one antykomunistycznej psychozie, która ogarnęła wszystkie inne kraje europejskie. Nieprzerwalny sojusz Czechosłowacji z Sowietami znalazł jeszcze jeden dosniosły wyraz.

* * *

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł. — 1. r.). Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego ogłosił komunikat następującej treści:

„W związku z zarządzeniami władz administracyjnych, wydanych z powodu obecnych wypadków, zamknięte zo

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

### Audiencje na Zamku

Warszawa, 17. 3. (PAT.) Prezydent R. P. przyjął dziś p. St. Hempla, posła R. P. w Teheranie.

Warszawa, 17. 3. (PAT) W dniu dzisiejszym Pan Prezydent R. P. przyjął na audiencji delegację naczelnej organizacji Stowarzyszeń Techników R. P. w osobach: prezesa A. Taffa, wiceprezesa Śliwińskiego i A. Wachniewskiego, sekr. gen. F. Bizowskiego i arch. T. Skórę.

# WIELKIE PRZEMIANY W AUSTRII

## Prawda o aresztowaniach — Zmiany na kierowniczych stanowiskach w życiu kulturalnym — Odżydzenie organizacji sportowych

Wiedeń, 17. 3. (PAT). Wiedeń nie ochłonął jeszcze z przeżywanych w ostatnich dniach wrażeń. Ruch uliczny przybrał formy dotąd niespotykane. Na skrzyżowaniach ulic powstają ciągle zatory samochodów i motocykli, które z trudem regulują przemęczeni policjanci. Wszystkie autobusy i tramwaje przepełnione są śpieszącą się i rozgorączkowaną publicznością.

**Miasto robi wrażenie jak w czasie mobilizacji. Pełno na ulicach żołnierzy i oficerów niemieckich. Przez ulice przejeżdżają wciąż z różnych kierunków samochody i transporty wojskowe. Od czasu do czasu przemykają się w szybkim tempie, z zamkniętymi firankami limuzyny, z uzbrojonymi S. S. na stopniach.**

Ogromny popyt mają liczni sprzedawcy uliczni swastyk, w które zaopatrują się prawie wszyscy Aryjczycy. Większość cudzoziemców nosi w klapach odznaki swych narodowości.

**Nie noszą odznak jedynie żydzi, na twarzach których maluje się ogromne przygnębienie. Na całym szeregu sklepów żydowskich widać namalowane kredą wielkimi literami słowo „Jude".**

Przy okazji należy stwierdzić, że **informacje podawane przez niektóre organy prasy polskiej donoszące o masowym wyjeździe z Austrii żydów polskich, są fałszywe. Odwrotnie ruch pasażerski, jak wykazuje posterunek graniczny w Zebrzydowicach jest dużo mniejszy niż normalnie.**

Nie potwierdza się również wiadomość o aresztowaniu w Salzburgu ks. arcybiskupa Weitza, znanego przeciwnika narodowego socjalizmu.

Sędziwy działacz i publicysta socjalistyczny Karol Kautsky opuścił potajemnie Wiedeń i schronił się do Bratislawy.

Wiedeń, 17. 3. (Tel. wł.) Dla jednolitego ukształtowania kierownictwa wszelkich szkół, akademii, wydawnictw i bibliotek, wydano szereg rozporządzeń, z których podajemy w dalszym ciągu następujące:

Generalnym pełnomocnikiem urzędu do spraw kultury dla wszystkich gałęzi sztuk pięknych mianowano prof. Blauensteinera, kierownictwo akademii sztuk pięknych powierzono pp. prof. Andry, Dachauer i Popp. Temu ostatniemu powierzono dokończenie budowy Domu Frontu patriotycznego, który stanie się oczywiście, po ukończeniu domem partyjnym. W szkole przemysłu artystycznego ustanowiono na razie komisarza.

Specjalną opieką otoczy partia wszelkie organy życia muzycznego w Wiedniu, które są jakoby silnie przesiąknięte elementem żydowskim. W tym celu ustanowiono komisarzy w orkiestrach: wiedeńskich symfoników, filharmoników, w wydawnictwach Universal Edition, w której wyszły wszystkie prawie dzieła Karola Szymanowskiego, dyrekcji „Nowego wiedeńskiego konserwatorium", w wydawnictwie muzyczno-naukowym i w stowarzyszeniu autorów kompozytorów i wydawców muzycznych. Podobne zarządzenia będą przeprowadzone i we wszystkich gałęziach produkcji filmowej.

Kierownikiem wiedeńskiej Uranii, znanej instytucji uniwersytetu ludowego, mianowano prof. uniwersytetu wiedeńskiego orientalistę dr Christiana.

Wydano również szereg zarządzeń w kierunku odżydzenia sportu austriackiego.

**W Związku Piłki Nożnej wydalono rozporządzeniem z ogólnej liczby 380 sędziów rozjemczych, 70 Żydów. Wobec chwilowego braku sędziów piłkarskich ogłoszono odezwę, wzywającą aryjczyków do zgłaszania się do służby.**

Sekretariat znanego austriackiego klubu piłki nożnej „Austria" zamknięto ze względu, iż w zarządzie byli Żydzi. Odnośne organy partyjne przeprowadzają dochodzenie, czy i w jakim rozmiarze dopuszczono się ewentualnych przekroczeń.

Wiedeń, 17. 3. (PAT.) **Dzienniki donoszą, o aresztowaniu znanego, wiedeńskiego bankiera, bar. Ludwika Rotszylda.**

## Samobójstwo b. kanclerza Austrii wraz z rodziną

Wiedeń, 17. 3. (Tel. wł.) B. przywódca Heimwehry i wicekanclerz Austrii mjr. Emil Fey popełnił ubiegłej nocy wraz z całą rodziną samobójstwo.

Fey w ostatnich tygodniach podejmował próby zreorganizowania oporu Heimwehry.

Fey w końcu 1936 r. ustąpił ze służby państwowej i kierownictwa Heimwehry, a to na tle nieporozumień i scysyj, wynikłych między nim a Starhembergiem.

Wiedeń, 17. 3. (PAT)

Wiadomość o samobójstwie majora Feya potwierdza się. Jak się okazuje, mjr. Fey przed popełnieniem samobójstwa wystrzałem z rewolweru pozbawił życia swą żonę, następnie 19-letniego syna, a potem skierował samobójczą broń przeciw sobie.

## Delegacja z Łodzi we Lwowie

### Wizyta u Dowódcy Korpusu Generała Langnera

We czwartek, dnia 17 b. m. rano, przybywa z Łodzi delegacja społeczeństwa łódzkiego z prezydentem miasta p. Godlewskim na czele.

Delegacja miasta Łodzi wykonuje zlecenie szerokich sfer społeczeństwa łódzkiego, aby

**uroczyście pożegnać byłego dowódcę Korpusu w Łodzi generała Langera i wręczyć mu pamiątkę, w postaci ozdobnej szkatuły i pewną kwotę na rzecz „Funduszu Obrony Narodowej" do dyspozycji generała.**

W skład delegacji wchodzą pp. prezydent Godlewski, dyrektor Wołczyński, dyrektor dr Rzadkiewicz, rejent Oksza - Strzelecki, poseł Marian Wadowski i przedstawiciel robotników łódzkich p. Gajewski.

Przyjazd delegacji łódzkiej do Lwowa jest wyrazem manifestacji społeczeństwa łódzkiego dla byłego dowódcy Korpusu, uznaniem jego pracy i serdecznych węzłów, które zawiązały się w czasie dłuższego pobytu generała Langnera na terenie łódzkim.

## Hitler w Berlinie

Monachium, 17. 3. (PAT.) **Kanclerz Rzeszy Hitler odleciał o 14.50 samolotem do Berlina.**

Berlin, 17. 3. (PAT) **Dziś o godzinie 17-tej z minutami, przy dźwiękach dzwonów wszystkich kościołów ewangielickich powrócił do Berlina Adolf Hitler.**

## Gwałtowne załamanie się franka

**Warszawa, 17. 3.** (PAT). Wypadki austriackie, rozwijające się szybko i sprawnie, nie wywołały żadnych zakłóceń w życiu gospodarczym obu krajów, to też giełdy pieniężne przestały się niepokoić i znowu na plan pierwszy wysunęły się perypetie waluty francuskiej.

**Gwałtowne załamanie się franka w ciągu ostatnich dwuch dni, spowodowane było niewątpliwie całkowitym brakiem zaufania kół giełdowych do polityki finansowej socjalistów. Fakt, że teki gospodarcze w nowym rządzie francuskim dostały się przedstawicielom skrajnego kierunku partii socjalistycznej, oczywiście spotęgował tylko brak zaufania.**

Tym też głównie należy tłumaczyć niezwykle niski poziom, a mianowicie 166.00, jaki osiągnął frank wczoraj o godz. 14-tej na giełdzie londyńskiej. Na skutek jednak dość energicznego działania francuskiego Funduszu Interwencyjnego przy zamknięciu giełdy w dniu wczorajszym frank znacznie się poprawił i notowany był 163,68. Niewątpliwie do poprawy notowań, która widoczna była także i w dniu wczorajszym przyczynił się fakt, że nowy rząd nie uciekł się z miejsca ani do wprowadzenia ograniczeń dewizowych, ani do żadnych innych środków, których właśnie obawiano się.

W dniu wczorajszym, jak wykazują wyżej podane notowania, sytuacja jest jeszcze niewyjaśniona. W porównaniu do dnia wczorajszego wprawdzie frank zwyżkował i to bardzo znacznie, jednakże w ciągu dnia do godz. 14-tej zaznaczyło się pewne lekkie osłabienie. Na ten nastrój niepewny wpływa też niewątpliwie m. in. brak wiary w kołach City w długotrwałość obecnego rządu francuskiego.

Notowania terminowe franka w Londynie wykazują spadek deportów i tak deport 1-miesięczny spadł na 1.31, a 3-miesięczny na 3.62 i pół.

## Czechosłowacja w przededniu kryzysu

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

stały granice państwa z Czechosłowacją na obszarze województwa śląskiego i powiatu żywieckiego, wadowickiego i nowotarskiego.

Wszelki ruch, zarówno gospodarczy — jak i turystyczny przez granicę, jest zakazany.

Swobodne przekroczenie tej granicy szczególnie z Czechosłowacji do Polski, zezwolone jest jedynie osobom przejeżdżającym koleją lub autobusem posiadaczom, paszportów zagranicznych.

## „Slovak" skonfiskowany za artykuł pochwalający politykę ministra Becka

Praga, 17. 3. (PAT) Komentowana tu jest konfiskata większej części artykułu umieszczonego w bratislawskim „Slovaku", omawiającego politykę zagraniczną ministra Becka.

W nieskonfiskowanej części czytamy, że przy szczegółowej analizie polskiej polityki zagranicznej w Europie powojennej widzimy, iż jest to polityka żelaznej logiki, wypływająca z rzeczywistych narodowych potrzeb państwa polskiego.

**Minister Beck, mimo trudności, po męsku reguluje swe stosunki z Niemcami, stwarzając dla obu stron niewątpliwe korzyści.**

## Kto wygrał?

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł. — 1. r.) W wczorajszym ciągnieniu 2 klasy 41. Loterii Państwowej padły następujace główniejsze wygrane:

10.000 zł. na nr. 117059.

5.000 zł. na nr. 42121 53508 113155 119563.

2.000 zł. na nr. 37962 41483 44032 92803.

1.000 zł. na nr. 6180 27086 27228 49191 66342 87485 11774 144220.

500 zł. na nr. 11521 19330 31962 57035 60017 62633 69037 70541 97060 118936 133307 151395 155327.

*Lwów, dnia 16 marca 1938 r.*

# Nowy gabinet Bluma we Francji

Włączenie Austrii do Rzeszy Niemieckiej odbyło się w momencie politycznie bardzo charakterystycznym, bowiem państwa, które mogłyby interweniować, lub choćby tylko interwencją zagrozić — są obecnie bardzo zajęte innymi sprawami.

Anglia dopiero co przeszła ostry kryzys w łonie rządu i jest właśnie w trakcie ustalania wytycznych swej nowej polityki zagranicznej. Otóż nowa ta polityka jest w zasadzie zaprzeczeniem wszelkiej gwałtownej akcji interwencyjnej. Opiera się ona na rokowaniach mających na celu uzyskanie odprężenia europejskiego drogą przyjaznych pertraktacji i rozmów. Ku temu dążą rokowania z Włochami, taki sam cel miały rozmowy z von Ribbentropem w Londynie.

Większe jeszcze znaczenie ma sytuacja we Francji. Upadek rządu p. Chautemps otworzył nowy kryzys w polityce wewnętrznej, uniemożliwiając powzięcie jakiejkolwiek decyzji o znaczeniu międzynarodowym. Francja pozostała bierna wobec Anschlussu. Biernością bowiem należy nazwać notę protestacyjną złożoną w Berlinie. Nikt chyba nie żywił złudzeń co do jej realnej wartości. Poważniej na pozór wyglądało zwrócenie się do Włoch o wspólną akcję. W rzeczywistości liczenie na dawny antagonizm włosko-niemiecki, widoków powodzenia w chwili obecnej nie miało żadnych. Gdyby to leżało po myśli polityki włoskiej, Mussolini sam by postawił swoje wojska nad Brennerem, nie czekając na francuskie zaproszenie.

Mogło się wydawać, że na skutek wydarzeń gabinetowy kryzys francuski zakończy się natychmiast powołaniem rządu Zjednoczenia Narodowego. Tak się jednak nie stało. Wprawdzie lewica wyraziła zgodę na współpracę ze „znienawidzonym prawicowcem", p. Marin, ale radykali w dalszym ciągu ostro sprzeciwiali się obecności w rządzie komunistów, których nie uważają za skrajny odłam francuskiej lewicy, ale za przedstawicieli interesów Moskwy Stalina.

Jedynie na co się wreszcie zgodzono, to na rząd złożony z socjalistów i radykałów i kilku przedstawicieli unii socjalistyczno-republikańskiej. Jednym słowem jest to nawrót do pierwszego rządu „frontu ludowego". Premierem jest p. Blum. Zachował sobie także tekę finansów. Jednakże p. Auriol, który w dawnym rządzie Bluma przeprowadził dewaluację Franka, również znajduje się w szeregach gabinetu. Podział tek jest właściwie wyraźny: resorty gospodarcze objęli socjaliści, obrona narodowa została w rękach radykałów. W innych warunkach łatwo możnaby przewidzieć skutek podobnego układu. Byłby nim nawrót do reform socjalnych, a przede wszystkim wprowadzenie w dziedzinie dewizowej ograniczeń, których lewica od dawna głośno się domaga. Obecnie jednak wszelkie przewidywania są wątpliwe. Choć pewny poparcia większości Izby deputowanych, rząd może natrafić na sprzeciw senatu.

Nie te względy jednak są ważne. Rząd stanie przed Izbą dopiero we czwartek, a co ciekawsze posiedzenie gabinetu odbędzie się zaledwie we wtorek. Tymczasem cała uwaga jest skierowana na sprawy zagraniczne. Premier Blum wraz z nowym ministrem spraw zagranicznych Paul Boncourem odbywają narady ze swymi poprzednikami, pp. Chautemps i Delbosem. Trwają nieustannie rozmowy z Londynem.

Jakie będą wyniki tych rozmów, czy wniosą one element realnych postanowień do chwiejnej dotychczas polityki państw zachodnich — pokażą najbliższe dni.



# JESZCZE JEDNA OFENSYWA KOMINTERNU

Dn. 14 lutego b. r. moskiewska „Prawda" opublikowała sensacyjne dokumenty w postaci listów wymienionych między komsomolcem Iwanowem z Kurska i Stalinem. List Stalina stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że Sowiety nie wyrzekły się planów wywołania światowej rewolucji bolszewickiej. Wywrotowa akcja Kominternu będzie prowadzona ze wzmożoną siłą, jak świadczy o tym zapowiedź „wzmocnienia więzów łączących klasę robotniczą Z. S. S. R. z klasą robotniczą państw burżuazyjnych".

Co do nas — nigdy nie mieliśmy wątpliwości, że Sowiety nie wyrzekną się wywrotowej roboty — toteż oświadczenie Stalina bynajmniej nas nie zaskoczyło. Uważamy je nawet za pożyteczne, gdyż otworzyło oczy tym, którzy wierzyli w „pokojowość" Sowietów.

Jednakże zapowiedź wzmożenia ofensywy Kominternu, zmusza nas do przypomnienia sobie taktyki komunistycznej, taktyki polegającej na przenikaniu do organizacyj legalnych i prowadzenia w nich roboty wywrotowej.

Jawna ofensywa agitacji bolszewickiej na Polskę nie jest groźna. Społeczeństwo nasze, nasza młodzież zbyt dobrze wie, jaka jest rzeczywistość sowiecka, aby mogło ulec tej agitacji. Stanowisko olbrzymiej większości Narodu Polskiego do komunizmu sprecyzowała jasno i wyraźnie deklaracja ideowo-polityczna OZN, stwierdzająca, że odrzuciliśmy komunizm na polach bitew w r. 1920. Odrzuciliśmy także wszelką możliwość dyskusji na temat wprowadzenia ustroju komunistycznego w Polsce. Wieloletnia akcja Komunistycznej Partii Polski, akcja finansowana i kierowana z Moskwy — nie dała pożądanych dla Kominternu rezultatów. Podobne niepowodzenia zaczęły spotykać komunizm również na innych terenach. W związku z tym na VII Kongresie Kominternu opracowano nową taktykę komunizmu, która sobie zyskała popularność pod nazwą taktyki „konia trojańskiego".

Główną wytyczną uchwał VII Kongresu była współpraca z ugrupowaniami lewicowymi, montowanie „Frontów Ludowych" i organizacja walki z „faszyzmem", przy czym za faszystowskie okrzyczano organizacje i prądy narodowe, przeciwstawiające się wszelkim międzynarodówkom.

Schowano do lamusa całą frazeologię komunistyczną, zapomniano o „social-faszystach" i „socjal-zdrajcach". Komunizm na terenie Polski zaczął się przemalowywać na kolory: biały i czerwony. Tajne instrukcje Komunistycznego Związku Młodzieży były szczytem perfidii. Nakazują one komunistom występować do legalnych organizacyj młodzieży zawodowych, politycznych, społecznych, kulturalnych, a nawet sportowych i prowadzić tam robotę wywrotową pod płaszczykiem patriotycznej troski o... obronność Polski, rozwój życia narodowego, a nawet... religijnego.

Robota prowadzona jest z początku bardzo ostrożnie. Bada się nastroje i uderzywszy w odpowiedni ton, zaczyna agitację. Motywem najczęściej wysuwanym jest niebezpieczeństwo „faszyzmu" dla demokracji, dla całości granic Polski, dla swobodnego rozwoju życia zawodowego, społecznego i religijnego. Potem zaczyna się mówić o konieczności zjednoczenia mas ludowych i robotniczych na płaszczyźnie walki o t. zw. „demokrację parlamentarną", czyli o nawrót do stosunków, którym musiał położyć kres Marszałek Piłsudski w maju 1926 r., aby ratować Polskę z odmętu anarchii.

Akcja Kominternu w mobilizowaniu energii stronnictw w obronie t. zw. „swobód demokratycznych" jest akcją zmierzającą do rozbudzenia gwałtownych namiętności politycznych, do dezorganizacji życia wewnętrznego Państwa, do osłabienia jego spoistości i siły, do wydania na łup obcych wpływów.







**Zima — to okres grozy dla bezrobotnych**
**Nie wolno zwlekać z ofiarą**
**na Pomoc Zimową**
**Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa**

# „Ze zgrozą patrzymy na niektórych Polaków siejących zamęt i dywersję"

## Sejm uchwalił ustawę o ochronie imienia Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 16. 3. (PAT.) Sejm na wczorajszym posiedzeniu w obecności członków rządu z p. premierem gener. Sławojem - Składkowskim na czele, marszałka Senatu Prystora, prezesa N. I. K. i podsekretarzy stanu, uchwalił jednomyślnie w trybie uproszczonym, bez odsyłania do komisji rządowy

**projekt ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski.**

Projekt ten referował pos. Świdziński. Projekt uzasadniali, wygłaszając przemówienia, p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski i minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

P. premier powiedział:

Wysoka Izbo. Duch narodów, tak samo, jak duch jednostek przeżywa wyjątkowe, osobliwe momenty wzlotów bohaterskich. Napięcie i trwanie tych wzlotów, ma wpływ decydujący na dalszy przebieg życia i historią danego narodu.

**Józef Piłsudski stworzył okres bohaterski w życiu narodu polskiego, budząc nas ze stuletniego snu niewoli i rzucając do walki o niepodległość i przyszłość Polski. Życie Piłsudskiego — to walka o potężną Polskę.**

W dniu śmierci swej — mocą idei i czynu całego życia

**zwyciężył ideowych przeciwników i opanował serca Polaków. Po wieki żyć będzie w nas jego duch i przechodzić z pokolenia w pokolenie, póki godni będziemy imienia synów Polski.**

Ale z pokolenia w pokolenie Polaków przekazać musimy nie tylko pamięć i kult, ale — wielkość dzieła Józefa Piłsudskiego.

**Wszystkie złe moce, godzące w wielkość tego dzieła — pokonamy. Syk gadzin, które usiłują zatruć życie Polski po śmierci Wodza, stłumić należy siłą, siłą zorganizowaną, siłą legalną.** (Oklaski).

Proszę Wysoką Izbę o uchwalenie wniesionej przez rząd „ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski". (Huczne oklaski).

Następnie zabrał głos p. min. gen. Kasprzycki, mówiąc m. in.:

Ustawa o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski, jest dla interesów wojska aktem specjalnej wagi. Mogą nas niektórzy wyprzedzić w rozwoju techniki, w ilości, lecz w wartościach moralnych, w wartościach ducha, zdolni jesteśmy dotrzymać kroku najlepszym i musimy go dotrzymać. Celem realnym zupełnie, do którego dążyć szybko i usilnie musimy — jest zająć w tym zakresie czołowe miejsce, miejsce wśród pierwszych armii świata.

**„Że na to ważyć się możemy, jest dzielem Józefa Piłsudskiego. Narodowi i wojsku na tej drodze wskazał on kierunek wysiłków, które prowadzą do zwycięstwa. Zwartość wewnętrzna, moc ducha, entuzjazm i wiara — oto niezbędne warunki.**

Czyż nie utwierdzi nas w tym i dostrzegalny łatwo kierunek pracy sił Polsce wrogich? Im wyraźniej wkraczamy na drogę rozwoju swej pracy i wewnętrznej odbudowy, tym silniej działa dywesja, wiodąca do rozkładu, osłabienia, a przynajmniej opóźnienia konsolidacji Rzeczypospolitej.

**Ze zgrozą widzimy czasem i Polaków, którzy nieświadomie idą w tej dywersji.**

Wkształtowaniu ducha armii i narodu, w wychowaniu żołnierskim **idea autorytetu Wodza Naczelnego odgrywa podstawową rolę.**

Projekt wniesionej przez rząd ustawy, której druk został **pp. posłom wręczony**, oddaje uczucia narodu do Wielkiego Marszałka pod szczególną ochronę prawa, wyodrębniając jako przestępstwo szczególne, uwłaczenie imieniu Józefa Piłsudskiego.

Wnoszę o przyjęcie projektu ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez rząd.

**W głosowaniu przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu.**

Wicemarszałek Schaetzel: Wysoka Izbo, rządowy projekt ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski, uchwalony został przez Izbę jednomyślnie w drodze procedury specjalnej. — Sejm przez swą uchwałę i sposób jej powzięcia dał wyraz temu, iż docenia wyjątkowy charakter tej ustawy. (Oklaski).

Pos. Łazarski zgłosił następującą interpelację do pana prezesa Rady Ministrów w sprawie zabicia żołnierza K. O. P. przez straż graniczną litewską:

**Dnia 11 marca r. b. został przez straż graniczną litewską zabity z zasadzki w sposób zdradziecki, wstrętny dla każdego serca żołnierskiego, Stanisław Serafin, żołnierz Korpusu Ochrony Pogranicza, w czasie pełnienia obowiązków służbowych. Zapytują pana premiera, co ma zamiar uczynić, by położyć kres podobnym wypadkom?**

Pos. Tarnowski zgłosił interpelację w sprawie obrazy pamięci Józefa Piłsudskiego i konsekwencji jakie z tego wynikły. Poseł ks. Lubelski wniósł interpelację w sprawie organizacji socjalistycznych wśród młodzieży szkolnej.

Na tym posiedzenie zamknięto. O terminie następnego posiedzenia posłowie będą zawiadomieni na piśmie.

## Pos. Sommerstein dowodzi, że adwokatów jeszcze jest za mało

# Reforma adwokatury -- faktem dokonanym

## Ostateczna eliminacja żywiołów etycznie złych

Warszawa, 16. 3. (PAT.) W ciągu dalszej dyskusji nad projektem reformy ustroju adwokatury, pos. Sommerstein zaznacza, że wskutek tej ustawy dostęp do adwokatury będzie utrudniony przede wszystkim dla mniejszości narodowych. Nie mają bowiem decydować kwalifikacje fachowe, lecz i polityczne. Mówi się, że aplikacja sądowa jest jednak potrzebna, by lepiej wyszkolić adeptów do adwokatury.

Mówca twierdzi, że aplikacja ta nie jest niezbędną i że ma być ona jedynie sitem nieprzepuszczającym aplikantów Żydów i Ukraińców do adwokatury. Dalej mówca dowodzi, że przepełnienie w adwokaturze nie istnieje i przytacza szereg danych cyfrowych, dowodząc, że jest jeszcze bardzo wiele miejscowości, w których niema ani jednego adwokata. Mówca kończy oświadczeniem, że adwokatura przetrzyma i to uderzenie.

My Żydzi, przeciwstawiamy się projektowi tej ustawy nie tylko z pobudek politycznych, które się nam narzucą, lecz z aspektu wyższego, z aspektu wyższego prawa, którego podstawą jest sprawiedliwość społeczna.

Pos Olszewski zwraca uwagę, że w adwokaturze znajduje się element, który ze względów etycznych i moralnych nie powinien się w niej znajdować. — Nic więc dziwnego, że rząd wystąpił z projektem o ustroju adwokatury. Komisja projekt zmieniła całkowicie i wszystkie ataki powinny być kierowane do członków komisji a nie do rządu. Nieporozumieniem jest wysuwany argument, że projekt komisji uchylił samorząd adwokacki.

Pos. Szczepański wskazuje, że w ostatnich latach niedobrze się działo na terenie samorządu adwokackiego wskutek nierównowagi narodowościowej na niekorzyść żywiołu polskiego.

W porozumieniu z p. marszałkiem i z p. referentem, zgłasza mówca jeszcze poprawkę do art. 82 ustęp 1 p. d.: — punkt ten brzmi: „notariusza, assesora oraz pracownika notarialnego". To znaczy, że z zawodem adwokata nie wolno łączyć stanowiska notariusza i t. d.

Po końcowych wywodach referenta w głosowaniu wszystkie poprawki mniejszości zostały odrzucone. Została przyjęta poprawka p. Szczepańskiego, do art. 82 oraz poprawka rządu wprowadzająca nowy art. 158, stanowiący, że przepis art. 58 pkt. c) ma zastosowanie również do tych urzędników, którzy byli zwolnienie od egzaminów referendarskich.

**Projekt ustawy został przyjęty w drugim czytaniu.**

Na wniosek p. Siody, przystąpiono do trzeciego czytania, w którym też Sejm projekt ustawy przyjął.

## Zupełne załamanie frontu wojsk czerwonych

# Alarmy wojenne we Francji

## Rokowania Barcelony z gen. Franco

Paryż, 16. 3. (PAT.) Wiadomości, nadchodące do Paryża z czerwonej Hiszpanii

**brzmią coraz bardziej alarmująco. Rząr hiszpański zawiesił osobowy ruch kolejowy między Barceloną a Walencją, na której to linii mogą się odbywać tylko transporty wojsk.**

Posuwanie się wojsk gen. Franco na froncie aragońskim wywołało poważne zamieszanie wśród wojsk czerwonych, które nie zdołały stawić czoła atakującym. Rząd walencki wysłał wobec tego na teren walki oddziały milicjantów i oddziały szturmowe, które

**groźbą karabinów maszynowych wstrzymują cofające się oddziały. Jednocześnie krążą pogłoski o coraz poważniejszej sytuacji wewnętrznej, jaka wytwarza się w Barcelonie.**

W kołach politycznych Paryża krążą pogłoski, że warzie dalszego posuwania się wojsk gen. Franko, możliwy jest

**wybuch powstania nacjonalistycznego w Katalonii.**

Jednocześnie „Temps" przynosi pogłoskę, jakoby pomiędzy rządem walenckim, rezydującym w Barcelonie i gen Franco

**miały zostać nawiązane rokowania, o które rząd walencki miał się zwrócić do władz powstańczych.**

Minister spraw zagranicznych Paul Boncour, który konferował rano z premierem Blumem, przyjął po południu ambasadora Wielkiej Brytanii. Po rozmowie z ambasadorem Paul Boncour udał się wraz z Blumem **na posiedzenie Najwyższej Rady Wojennej. Jak twierdzi agencja Havasa wszystkie te rozmowy, oraz obrady Najwyższej Rady dotyczyły sytuacji wojskowej w Hiszpanii, gdzie wojska rządowe załamały się w znacznym stopniu w oporze.**

Aktywność polityczna, jaką rozwija min. Paul Boncour, który zajął się m. in. sprawami Hiszpanii, zaczyna budzić coraz większe zaniepokojenie i wywołuje protesty ze strony kół opozycji centrowej i prawicowej, które podejrzewają ministra, iż zamierza dokonać jakichś aktów, które by oznaczały załamanie zasady nieinterwencji i wciągnęłyby Francję w awanturę hiszpańską.

## Pod znakiem popłochu i paniki

# obradują litewscy ministrowie

Ryga, 16. 3. (PAT) Z Kowna donoszą: Stan zdenerwowania w sferach rządowych i w opinii publicznej z powodu ostatniego incydentu na granicy polsko - litewskiej, utrzymuje się w dalszym ciągu, mimo, iż prasa litewska usiłuje ukryć przed opinją publiczną faktyczny stan sprawy. W Kownie krążą nadal alarmujące pogłoski na ten temat.

Dowodem zaniepokojenia litewskich czynników rządowych jest fakt, iż w ciągu dnia wczorajszego, prezydent Smetona konferował nat wytworzoną sytuacją z ministrami litewskimi w ciągu 7-miu godzin.

Incydent graniczny polsko - litewski nabiera coraz większego rozgłosu. Prasa łotewska poświęca mu dużo miejsca, publikując w tej sprawie wiadomości z Polski i Litwy, opis posiedzenia Senatu polskiego oraz interpelację w sprawie litewskiej.

## 18 egzekucyj

Moskwa, 16. 3. (PAT.) Wyrok śmierci przez rozstrzelanie na 18 skazanych w procesie t. zw. bloku prawicowo - trockistowskiego, został ubiegłej nocy wykonany. Z 18 skazanych na śmierć, tylko Rosenholc nie prosił o łaskę.

## Spełnione sny o „nowej wielkiej Rzeszy"

# Deklaracja Hitlera




RZESZA NIEMIECKA PO 11 MARCA 1938.

**Wiedeń, 16. 3. (PAT.)** Wczoraj przed południem olbrzymie tłumy powiewające chorągiewkami ze swastyką zgromadziły się na placu Bohaterów, by wysłuchać zapowiedzianego przemówienia kanclerza Hitlera. Ulice, którymi przejeżdżał kanclerz Hitler, były również wypełnione wiwatującymi na jego cześć tłumami. Zjawienie się kanclerza wraz z orszakiem na placu Bohaterów powitał niemilknący huragan okrzyków. Ponad placem krążyły eskadry samolotów.

W pewnym momencie przyboczny speaker kanclerza wezwał tłumy do uspokojenia się Zapanowało milczenie. Pierwszy zabrał głos namiestnik Rzeszy w Austrii Seyss Inquart, który powiedział co następuje:

**Wobec narodu niemieckiego i całego świata oznajmiam, że kanclerz Hitler, jako wódz i kanclerz Rzeszy niemieckiej, wstąpił obecnie w progi pałacu starożytnej stolicy, która była stróżem korony Rzeszy. Marchia wschodnia powróciła do Rzeszy. Rzesza powstała na nowo, zostało stworzone narodowe państwo niemieckie. Dzisiaj witamy wodza, jako twórcę nowych, wiecznych Niemiec.**

Składamy ci hołd dziękczynny miłości i oddania na śmierć i życie i jakakolwiek będzie droga przyszłości, pójdziemy za tobą. Cześć tobie mój wodzu.

Zebrane tłumy odpowiedziały długotrwałymi okrzykami na przemówienie Seyss Inquarta.

Następnie wygłosił przemówienie kanclerz Hitler:

„W ostatnich kilku dniach w łonie narodu niemieckiego dokonała się przemiana, której rozmiary wprawdzie widzimy dzisiaj, ale

**której znaczenie będą mogły ocenić dopiero przyszłe pokolenia.**

W ciągu ostatnich lat kierownicy usuniętego ustroju często mówili o specjalnej misji, jaką według nich miała wypełnić Austria Według nich — zadaniem t. zw. niepodległości Austrii podyktowanej przez traktaty pokojowe i zależnej od łask zagranicy było

**przeszkodzenie stworzenia prawdziwie wielkiego państwa niemieckiego i przez to zamknięcie drogi do wielkości Niemiec. Proklamuję obecnie nową misję tego kraju, odpowiadającą zadaniu, które niegdyś ściągnęło tu osadników niemieckich z różnych dzielnic.**

Zapewniam słuchających mnie 68 milionów rodaków, że ten kraj jest niemiecki i że

**pojął swą misję, że ją spełni i że w wierności wobec wielkich Niemiec nie da się nikomu prześcignąć.**

**Dziękuję narodowo - socjalistycznym członkom rządu, na których czele stoi namiestnik Seyss Inquart.**

Dziękuję również niezliczonym członkom stronnictwa oraz wszystkim bezimiennym ideowcom i bojownikom naszych formacyj, którzy w ciągu długich lat prześladowań dowiedli, że Niemiec w warunkach ucisku wykazuje jeszcze większy hart.

Te lata cierpień utwierdziły mnie tyl ko w przekonaniu o wartości Niemców austriackich w ramach wielkiej wspólnoty niemieckiej.

Wspaniały porządek i dyscyplina w czasie tych wielkich wydarzeń jest również świadectwem siły idei ożywiającej tych ludzi.

**Mogę w tej chwili złożyć meldunek narodowi niemieckiemu z największego osiągnięcia mojego życia: Jako wódz i kanclerz narodu państwa niemieckiego oznajmiam w obliczu historii wejście mojej ojczyzny do państwa niemieckiego.**

Przemówienie swoje zakończył Hitler okrzykiem: „Niech żyje Rzesza i jej nowy kraj, niech żyje partia narodowo-socjalistyczna, niech żyje siła zbrojna Rzeszy".



## Specjalnie sprowadzone do Wiednia oddziały S. S.

# „robiły" sztuczny entuzjazm

## Nieustanne masowe aresztowania

**Warszawa, 16. 3.** (Tel. wł. — I. r.). Wielka mowa wygłoszona wczoraj przez kanclerza Hitlera, według opinii europejskich kół politycznych, nie zawierała żadnych akcentów, które usprawiedliwiaćby mogły pogłoski o rzekomych agresywnych planach Rzeszy w stosunku do Czechosłowacji.

Około godziny 2-giej po południu na placu naprzeciw Burgu, Hitler odebrał wielką defiladę wojskową w otoczeniu świty.

**Bezpośrednio przed rozpoczęciem defilady, kanclerz przeprowadził rozmowy z posłem R. P. we Wiedniu Grabińskim i posłem R. P. w Budapeszcie Orłowskim.**

W pewnej chwili odezwał się silny huk motorów, i nad głowami tysięcznych rzesz, przeleciało w szyku bojowym kilkaset niemieckich samolotów bombowych. Powszechną uwagę zwrócił olbrzym bojowy najnowszej konstrukcji typu „Mesters - Schmidt" rozwijający szybkość 450 klm. na godzinę.

Tymczasem placem przesuwać się zaczęły oddziały wojskowe. I tak: najpierw przejechały na samochodach oddziały piesze, następnie tanki, tankierki, oddziały motocykli, artyleria lekka, przeciwlotnicza, po czym w długich kolumnach przemaszerowała piechota austriacka, i pułk wiedeński z historycznym sztandarem z czasów kampanii prusko - austriackiej, następnie zaś oddziały wojsk niemieckich.

Dzień wczorajszy zakończył pierwszy etap w życiu nowej Austrii.

**Sprowadzone umyślnie do Wiednia oddziały szturmowców na czas pobytu kanclerza, dla podwstrzymania entuzjazmu, powoli opuszczają dawną stolicę.**

Analizując przyszłość Austrii stwierdzić wypada, iż niewątpliwie pod względem gospodarczym, sytuacja jej ulegnie poprawie.

Gorzej ta sprawa przedstawia się, o ile chodzi o kwestię eksportu polskiego do Austrii. Spodziewać się jednak należy, że porozumienie handlowe z Rzeszą, rozwiąże pomyślnie dla nas ten problemat.

**Policja na terenie Wiednia i Austrii przeprowadza dalej masowe aresztowania i rewizje. Granice strzeżone są pilnie, by przeszkodzić wywożeniu dewiz.**

Wczoraj na stacji Przony, aresztowano znanego z zamożności kupca wiedeńskiego Zygmunta Borzela, który w zakonspirowanych schowkach swego samochodu usiłował przewieźć do Czechosłowacji pół miliona szylingów.

## Żydzi wyłączeni od udziału w plebiscycie

# Ślub b. kanclerza Schuschnigga

Wiedeń, 16. 3. (PAT) Wczoraj o godz. 17-ej kanclerz Hitler odleciał samolotem z Wiednia do Monachium.

Rozpoczęły się rokowania między Berlinem a Wiedniem, celem wprowadzenia wspólnej jednolitej waluty. W rokowaniach tych biorą udział delegaci Banku Rzeszy i przedstawiciele organizacji planu czteroletniego.

Żydzi mają być wyłączeni od udziału w plebiscycie 10 kwietnia.

Słupy graniczne austriackie na granicy Salzburga z Niemcami zostały usunięte i wśród frenetycznych okrzyków ludności spalone na placu rezydencyjnym (przed pałacem arcybiskupa) Salzburga.

Monachium 16. 3. (PAT.) Po przybuciu do Monachium, kanclerz Hitler odbył kilkugodzinną naradę ze swym zastępcą min. Hessem. Kanclerz ustalił w czasie tej konferencji wytyczne rozbudowy partii narodowo - socjalistycznej w Austrii.

**Wiedeń,** 16. 3. (PAT.) Kanclerz Schuschnigg wstąpił wczoraj w związki małżeńskie z hr. Verą Czernin - Fugger.

**Wiedeń,** 16. 3. (PAT.) W kołach poinformowanych twierdzą, że szereg dygnitarzy, jak minister Ludwig, dyrektor dep. politycznego min. spraw zagr. Hornbostel, płk. Adam i wielu innych, zostało przewiezionych z prywatnych mieszkań do więzienia.

Program tutejszej rozgłośni radiowej tymczasem został skasowany i składa się tylko z transmisji poszczególnych rozgłośni niemieckich.

Komenda armii 8-ej wydała rozkaz przygotowania 25 tys. porcyj żywności dla ludności, zwłaszcza uboższej, biorącej udział w manifestacjach dzisiejszych na cześć kanclerza Hitlera.

Wiedń, 16. 3. (PAT) Ustąpili dwaj dyrektorzy-żydzi tutejszej opery ludowej, a mianowicie dyr. Ernes i artystyczny kierownik Kowalewsky. Artystyczny i techniczny personel wiedeńskich scen ukonstytuował się jako organizacje partyjne w duchu narodowo-socjalistycznym.

*Migawki*

## Niedzielny Pocięgiel

*Bezwzględnie, do wykonania pewnych fortunnych posunięć politycznych o znaczeniu międzynarodowym potrzebna jest zawsze umiejętność wygrywania odpowiednich momentów, stworzonych przez odpowiednie okoliczności.*

*Anschluss jest dzisiaj faktem dokonanym, ale czy wiecie państwo, jakim to Hitler zawdzięcza okolicznościom i jakim odpowiednim momentom, że porażki ponoszone przez zwolenników Anschlussu od r. 1918 zamieniły się w zwycięstwo dnia 11 marca 1938 roku? Czy wiecie?*

*Austria właściwie dlatego straciła niepodległość, że 6 tygodni temu w Hiszpanii wojska rządowe zajęły Teruel...*

*?*

*Proszę się nie śmiać ze mnie! Ja jeszcze nic nie wiem o tym, lecz pisał o tym szeroko jeden z brukowców lwowskich. Właśnie postawił taką tezę! Czy udowodnił? Nie... ale zapewnił, że „rzeczywistość tak się przedstawia, a dokumenty, które po latach (?) zostaną ujawnione potwierdzą tylko tę tezę".*

*Ostatecznie możemy, proszę państwa, poczekać przez parę lat, bo to ciekawa teza.*

*A czy wiecie państwo, dlaczego we Włoszech niema bezrobocia? Bo Mussolini wysyla „prędko" nadmiar Włochów do Hiszpanii...*

*Jaki to ma związek z Anschlussem?*

*Właściwie żaden, proszę państwa, tylko, że właśnie to jest najważniejszy argument owego brukowca w sprawie Teruelu i Anschlussu.*

*A czy wiecie, że Włochy to nie Włochy, tylko Włochy to kolonia angielska, którą rządzi Chamberlain. I... tego... no i właśnie Anschluss.*

*I... tego... właśnie Hitler powiedział Anglii: „dajcie mi albo kolonie (pewnie Włochy?) albo Austrię". A że Anglia nie chciała oddać Mussoliniego na łup Hitlera powiedziała Hitlerowi: „Ty Adolf jesteś be, be chłopczyk, weź sobie Kurta a Benitka ci nie damy" no i... właśnie Anschluss. I jeszcze do tego wszystkiego rzeźnik Stalin... co za rozpacz!*

*Oto proszę państwa, okoliczności, które wytworzyły odpowiedni moment dla dokonania Anschlussu. Teruel Włochy — kolonią angielską, kapitał angielski postanawia uratować Hitlera i Niemcy („gdzie system trzeszczał w ostatnich miesiącach"), Stalin ze swoim procesem — oto idiotyczne kalambury umieszczone w „Niedziela Rano" na str. 2, zamiast na str. 8-mej, gdzie znajduje się rubryka „Śmiech to zdrowie". Widocznie pisemko to przechodzi z pisma brukowego na tygodnik humorystyczny. Wesoła wiadomość! Brak nam tu we Lwowie tak dawno zawieszonego w czynnościach Pocięgla. Sam tytuł artykulu, z którego cytowaliśmy wyjątki, „Schuschnigg Walenrodem Austrii" nadaje się świetnie na nazwę pisma. Nowemu Pocięglowi życzymy dobrych wiców. Szczęść Schuschnigg nowej placówce.*

*Iele.*

# Co kraj to obyczaj

Jeszcze w 1875 roku w Europie wielu ludzi myślało, iż Ameryka jest dzikim krajem Indian, cowboy'ów i bawołów, choć w rzeczywistości New York był już wówczas wielkim miastem. Na przekonaniu tym oparty był jeden z najlepszych żartów, jakie kiedykolwiek kto urządził. Autorem jego był Edward Sothern, słynny aktor amerykański. W czasie swoich wizyt w Anglii opowiadał on zwykle swemu przyjacielowi, Philipowi Lee o zwyczajach amerykańskich, malując je umyślnie w świetle nieco przesadnym.

Gdy wreszcie Philip Lee przybył do New Yorku, został on zaproszony przez swego przyjaciela na bankiet, w którym mieli wziąć udział najwybitniejsi obywatele miasta i dygnitarze. Bankiet odbył się rzeczywiście, ale był on dobrze zainscenizowany przez Sothern'a, który zebrał grupę znajomych dla odegrania przed angielskim gościem sceny „prawdziwego amerykańskiego bankietu".

Każdy z gości położył przy talerzu swoim ogromny rewolwer. Zaniepokoiło to nieco angielskiego gentleman'a, który spytał swego przyjaciela co to znaczy. „Taki już jest tutaj zwyczaj" — odpowiedział najpoważniej w świecie Sothern — „jesteśmy narodem bardzo honorowym i nie rozstajemy się z bronią". Gdy w czasie bankietu jeden z gości rozlał zupę na obrusie, siedzący naprzeciwko niego gubernator New Yorku nie mógł powstrzymać uśmiechu. Na to niezręczny biesiadnik chwycił za rewolwer i zasypał go strzałami. Gubernator dobył noża myśliwskiego i ruszył na przeciwnika. Na szczęście „drobne nieporozumienie" udało się załagodzić. Nie potrzeba dodawać, że gość angielski zorientowawszy się w „prawdziwych amerykańskich zwyczajach" czuł się trochę nieswojo.

Wkrótce wynikła nowa bójka na noże i rewolwery, bardzo realistycznie odegrana. Anglik proponował, aby wezwać policję, lecz odpowiedziano mu, że tego się nie robi, a trupy może usunąć służba. Bankiet toczył się dalej, zaś Philip Lee miał już zupełnie wyrobioną opinię o obyczajach amerykańskich. Wkońcu przyszła kolej toastów. Gość angielski wygłosił mowę, w której podnosił zalety Ameryki, lecz w jednym z jej ustępów pewien senator dopatrzył się aluzji do swojej osoby i wyzwał mowcę na pojedynek na noże. Inni stanęli w jego obronie, po czym wywiązała się ogólna bitwa. Ktoś ściągnął cały obrus z nakryciem na ziemię, ktoś rozbił lampy, zaś wśród ciemności rozlegały się strzały i okrzyki „śmietanki towarzystwa nowojorskiego".

Gdy zapalono światło, okazało się, że gość z Anglii siedzi pod stołem, trzęsąc się ze strachu. Dopiero wtedy wyjaśniono mu sytuację, zaś poprzednio wyniesione trupy powróciły na salę. Cały New York śmiał się z tego kawału przez kilka lat, zaś Philip Lee dowiedział się czegoś o Ameryce.

## Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę marca

W pierwszej dekadzie marca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,5 milj. zł. do 437.6 milj. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 3,8 milj. zł. do 22.7 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0.5 milj. zł. do 49.3 milj. zł.

Dług Skarbu Państwa zmniejszył się o 5.0 milj. zł. do 70.0 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 36.35%.

Stopa dyskontowa 4½%, stopa od pożyczek zastawnych 5½%.

Obieg polskich monet srebrnych i bilonu w dniu 10 marca r. b. przedstawiał się następująco (w milj. zł. — w nawiasach obieg w dn. 28 lutego r. b.) suma globalna 419,0 (422,1), w tym: monety srebrne 338,3 (340,9), bilon niklowy i brązowy 80,7 (81,2).



## ...program radjowy

CZWARTEK 17 MARCA

Godz. 6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 „Marsze i pieśni żołnierskie". — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Aud. południowa. — 13.45 Lw. Komunikat Izby Rolniczej. — 13.50 Lw. Muzyka lekka. — 14.55 Lw. Giełda. — 15.00 Lw. Gawęda regionalna. — 15.25 Lw. Wiadomości bieżące. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Wędrówki muzyczne". — 16.15 Muzyka dwufortepianowa. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Książka i wiedza". — 17.15 Muzyka rozrywkowa. — 17.50 Poradnik sportowy. — 18.10 Lw. „Brzeżany", pog. dr. J. Słotwińskiego. — 18.20 Lw. Pieśni narodów północnych w wyk. G. Kutna-Hessel. Akomp. T. Seredyński. — 18.40 Lw. „Listy i programy" — dyr. J. Petry. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Lawina". — 19.30 Płyty. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 Mozaika muzyczna. — 20.40 Dziennik wieczorny. — 20.50 Pogadanka aktualna. — 21.00 Koncert europejski. — 22.00 „Z mojego warsztatu". — 22.15 Pieśni włoskie. — 22.50 Dziennik wieczorny. Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. „Z albumu speakera".

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

20.15 Radio-Romania. Koncert symf.
20.10 Kopenhaga. Koncert symf.
20.15 Hilversum II. Koncert symf.
21.00 Rzym. „Carmen" — Bizeta.
22.30 Luksemburg. Koncert Beethowenowski.

## ZE SPORTU

### DZIŚ ZEBRANIE LEKKOATLETÓW POGONI

Zebranie zawodników Sekcji Lekkoatletycznej LKS. „Pogoń" odbędzie się dnia 17 marca 1938 r., tj. w czwartek o godzinie 18.30 w lokalu klubowym.

### 2.300 KONI NA STARCIE

W berlińskiej ujeżdżalni mają się odbyć w dniach od 1 do 10 kwietnia wielkie zawody konne, do których zgłoszono dotychczas 2.300 koni. Zawody te odbędą się jedynie w konkurencji krajowej.

### ARGENTYNA WEŹMIE UDZIAŁ W MISTRZOSTWACH ŚWIATA

Jak zapewniają ze sfer zbliżonych do międzynarodowej federacji piłkarskie.j Argentyna ma jednak zrewidować swą poprzednią uchwałę i wysłać swoją drużynę na mistrzostwa świata, które się odbędą we Francji.

### JEDYNIE RUMUNI MOGĄ REPREZENTOWAĆ BARWY RUMUNII

„Extrapost" donosi, że rumuński Związek piłki nożnej polecił, aby w przyszłości jedynie Rumuni mogli reprezentować barwy Rumunii w meczach miedzypaństw. Zarządzenie to godzi w piłkarzy żydowskich, węgierskich i niemieckich. Ten sam dziennik twierdzi, że władze piłkarskie mają zabronić klubom nierumuńskim udziału w walkach o mistrzostwo pierwszej ligi.

*Felieton naukowy*

# Burze na Słońcu

Nadchodzi wiosna. Przyroda budzi się ze snu zimowego, po lasach, po polach zacznie się znowu rozwijać życie w najrozmaitszych formach i nawet ludzie zadowoleni i uśmiechnięci wspominają z radością, że zima już minęła. Słońce wcześnie wschodzi, później zachodzi i ono właśnie jest tym dobrym czarodziejem, który uwolnił nas od mrozów zimy. Kochane, dobre Słońce, które od tylu lat opiekuje się Ziemią i któremu tyle zawdzięczamy. Na ogół wszystko, co jest poza Ziemią, ma bardzo mały wpływ na nasze życie. Gwiazdy i planety są zbyt daleko i tyko Księżyc podnosi i opuszcza poziom wód w oceanach, wytwarzając przypływy i odpływy. Jedyny wyjątek i to bardzo wyraźny oddziaływania na Ziemię stanowi Słońce. Warunki naszego życia, klimat, flora, fauna, w ogóle wszystko, co żyje na ziemi zależy bezpośrednio od ilości i jakości promieni słonecznych. Nawet rozwój techniki stał się możliwy dzięki umiejętności wykorzystania Słońca. Potrzeba było ludziom energii, którą możnaby było zużywać dla ułatwienia sobie życia. I energię tę znajdowano w różnych formach, choć zawsze jest to energia Słońca. Woda spływa z gór, porusza koła młyńskie, wpada w nastawione przez inżynierów turbiny, przewozi tratwy, ale, żeby to się działo, Słońce musi ciągle wodę w postaci pary podnosić do góry, by potem mogła spływać na dół. Wiatr często pracuje dla ludzi, ale jest to też zasługa Słońca, które wywołuje różnice temperatur, ciśnień i prądy powietrza. Węgiel kamienny też jest energią Słońca, zebraną przez rośliny i schowaną pod Ziemią, skąd go ludzie teraz wydobywają. Warto więc bliżej zająć się Słońcem i poznać jego cechy i właściwości.

Najważniejszą dla nas cechą Słońca jest jego zdolność wysyłania promieni i to w olbrzymich ilościach. W formie promieniowania spada ze Słońca na Ziemię energia, której wielkość występuje wyraźnie, gdy wyrażamy ją tak, jakby Słońce było maszyną do wytwarzania energii, a więc w jednostkach technicznych. Otóż na 1 m kw. powierzchni Ziemi wypada 1.85 K. M., a więc tyle, ile daje mały motorek. W rzeczywistości znaczny procent tej energii gubi się w atmosferze, nie dochodząc do Ziemi, ale mimo to, możnaby dużo energii zebrać, gdyby ktoś wymyślił jakieś urządzenie do łapania energii promieni słonecznych i zamiany jej na taką formę, którą możnaby już dowolnie używać.

Strumień energii wyrzucanej przez Słońce jest jednakowy we wszystkich kierunkach i żeby obliczyć, ile wynosi całe promieniowanie Słońca trzeba wyżej podaną wartość, wypadającą na 1 m. kwadr. pomnożyć przez tyle metrów kwadratowych, ile miałaby powierzchnia kuli o promieniu równym odległości Ziemi od Słońca. Gdybyśmy bowiem w środku takiej kuli umieścili Słońce, to na 1 m. kwadr. powierzchni padałoby właśnie tyle promieniowania, ile wypada na 1 m. kwadr. powierzchni Ziemi. Bez liczenia można się zorientować, że wypadnie jakaś ogromna liczba. A jeszcze większy podziw ogarnie nas, gdy sobie uświadomimy, że to wyrzucanie olbrzymich ilości energii nie jest chwilowe, lecz trwa przynajmniej 10 000 milionów lat i to bez większych zmian. Takich okresów czasu, jak również i takich ilości energii nie spotykamy na Ziemi — to już wartości na miarę gwiazd.

Jeżeli zapytać kogoś, jak wygląda Słońce, to prawdopodobnie nie dużo możnaby się dowiedzieć. Z tej prostej przyczyny, że na Słońce nikt nie patrzy. Jest zbyt rażące dla oka ludzkiego. Jeżeli jednak promieniowanie Słońca osłabić jakimś ciemnym szkłem, albo lepiej jeszcze używać takich przyrządów, jakie wymyślili astronomowie do badania Słońca, to można zobaczyć dużo szczegółów na Słońcu, w pierwszym rzędzie, najbardziej z nich popularne — plamy słoneczne, które na jasnym tle rzucają się w oczy jako czarne skazy. Czasem jest ich wiecej, cza-

## Przegląd prasy

# Nonsens szkoły wyznaniowej — Nowy charakter Niemiec

*Onegdajszy artykuł wstępny „Dziennika Polskiego", w którym uzasadniliśmy obszernie dlaczego uważamy szkołę wyznaniową za narzędzie rozbijania narodu i państwa, wywołał echo w krakowskim „Głosie Narodu". Organ ks. Piwowarczyka twierdzi, że szkołę wyznaniową „zaleca Episkopat", poczem wypowiada następujący, niby rzeczowy argument:* .

Niemcy przed Hitlerem opierały się na wyznaniowym systemie szkolnym i własne szkoły mieli katolicy, własne protestanci. Nie stwarzało to żadnej „nienawiści" między wyznaniami, żadnego fermentu. Ferment zaczął się dopiero wtedy, gdy szkoły wyznaniowe zniesiono, a zaczęto wprowadzać „ujednolicenie" na podstawie „pozytywnego chrześcijaństwa"... W tym samym kierunku idzie „Dziennik Polski". I z tą samą obłudą...

*Pomijamy nielojalną próbę wyzyskiwania autorytetu polskiego Episkopatu, który liczy się zawsze z koniecznościami państwowymi. A taką właśnie koniecznością państwową jest w Polsce szkoła jednolita.*

*System szkoły wyznaniowej w przedwojennych Niemczech nie można porównywać ze stosunkami polskimi, gdyż miał on zupełnie inną tradycję i był stosowany w całkiem innych warunkach. W Polsce mamy nie tylko katolików i protestantów, ale są też miliony prawosławnych i unitów zukrainizowanych. Wprowadzenie u nas szkoły wyznaniowej byłoby niedorzecznym rozbijaniem jedności narodu i państwa polskiego. W sprawie szkoły wyznaniowej trzeba wyróżnić z jednej strony „pium desiderium" takich czynników, jak ks. Piwowarczyk, z drugiej zaś realne możliwości i konieczności historyczne Rzeczypospolitej. Historyczny interes Rzeczypospolitej musi być wszędzie zwycięski.*

### NOWY CHARAKTER NIEMIEC

*„Mały Dziennik" trafnie określa doniosłe zmiany, jakie muszą nastąpić w Rzeszy wskutek przyłączenia do niej Austrii:*

Trudno dziś przewidzieć jeszcze wszystkie skutki, jakie sprowadzi obecna zmiana kształtu terytorialnego i składu ludnościowego Rzeszy Niemieckiej. Jest oczywiste jednak, że niemożliwa w niej będzie ta przewaga Prus i żywiołów północno-niemieckich, jaka istniała w przedwojennym cesarstwie Hohenzollernów. Środek ciężkości państwa całego przesunie się bezwątpienia ku południowi i trudno przypuszczać nawet, by w nowym układzie stosunków Berlin zachował całą wyłączność stolicy. Wiedeń zaś spadł jedynie do roli drugorzędnego miasta prowincjonalnego. Raczej przypuszczać trzeba, iż zgodnie z tradycją niemiecką, nastąpi podział siedziby różnych naczelnych władz w państwie pomiędzy rozmaite miasta, tak, jak już dziś zresztą Lipsk jest np. siedzibą Najwyższego Sądu Rzeszy, Norymberga zaś miejscem dorocznych kongresów partyjnych.

*Prusy przestają być „Kernlandem" w Rzeszy niemieckiej, a junkrzy tracą ostatecznie swoją dominującą rolę, jaką odgrywali za czasów Bismarcka i Bülowa. Są to fakty historyczne, których skutki wpłyną też na korzystną zmianę stosunków polsko-niemieckich.*

*(p.)*

## Wśród wydawnictw

Numer lutowy ZBLISKA I ZDALEKA. Treść Nru: J. Toczyski (Lwów: „Jak to było na Kongresie?". — B. Lewicki (Bydgoszcz): „Polityczne i gospodarcze położenie miast w dawnej Polsce". — Dr. K. Klein (Lwów): „Z wędrówek po Węgrzech". — W. Kaczorowski (Lwów): „Przedmieście Lwowa". — J. Slebodziński (Lwów): „Rolnictwo w Chinach". — Konkurs Towarzystwa Muzeum Ziemi. — Zapiski.

Adres Redakcji: Lwów, Kościuszki 9/III. p., Inst. Geogr. U. J. K. — Cena egzemplarza 35 gr.

# Niezwykły wniosek Maruszeczki

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł. — l. r.) Groźny bandyta Maruszeczko, który już dwukrotnie skazany został na karę śmierci przez powieszenie, a obecnie oczekuje na rozstrzygnięcie toczących się w różnych sądach procesów, zgłosił nowe podanie do władz sądowych.

Zabiega mianowicie, aby sprowadzono go ponownie do Warszawy na rozprawę o zabójstwo wywiadowcy śp. Bąka.

Jak wiadomo w tym procesie zapadł przeciw Maruszeczce również wyrok śmierci. Według przewidywań rozprawa apelacyjna odbędzie się w Warszawie w końcu miesiąca kwietnia.

### ARESZTOWANY ZA PORZUCENIE DZIECKA

(a) Do dyspozycji sędziego śledczego odstawiony został wczoraj Maurycy Bolszuk pod zarzutem porzucenia dziecka.

# Ziemianin na ławie oskarżonych za zbrojny napad

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł. — l. r.) Dowiadujemy się, iż w przyszłym tygodniu znajdzie się na wokandzie sądowej niezwykle sensacyjny proces na tle tajemniczych zajść, do których doszło w dniu 16 października ub. roku na terenie gminy Wyszonki Kościelne w powiecie wysokomazowieckim.

Miał tam miejsce zbrojny napad, przy czym dopuszczono się zniszczenia mienia mieszkańców Żydów.

Napad był przedmiotem dochodzeń i spowodował nawet rozesłanie listów gończych za obywatelem ziemskim Skrzeszewskim, za którego ujęcie władze policyjne wyznaczyły nagrodę pieniężną. Skrzeszewskiego jednak dotychczas nie ujęto.

**W stan oskarżenia postawiono 26 chłopów z Brzozowskim i Szymborskim na czele. Są to mieszkańcy gmin w powiecie wysokomazowieckim.**

**Niezwykle ciekawa ta sprawa rozpocznie się w nadchodzącą środę 23 marca na wokandzie sądu okr. w Łodzi. Na rozprawę powołano 120 świadków. Oskarżonych bronią adwokaci z Warszawy z Kurciuszem i Borowskim na czele.**



# Wycieczki do Lwowa

Delegatura L. P. T. organizuje 20 bm. wycieczki pociągami popularnymi do Lwowa z miejscowości: ze Stanisławowa odj. 7.21, przejazd w obie strony zł. 4.60; z Przemyśla odj. 7.27, przejazd w obie strony 4.60 zł.; z Borysławia odj. 6.52, przejazd w obie strony 5.40 zł.; z Drohobycza odj. 7.25, przejazd w obie strony 5.40 zł.; ze Stryja odj. 8.19, przejazd w obie strony 3.80 zł.; z Tarnopola odj. 6.38, przejazd w obie strony 6 zł.; ze Złoczowa odj. 8.02, przejazd w obie strony 3.60 zł.

Karty kontrolne sprzedają Biura podróży „Orbis" i kasy stacyjne, które udzielają także informacyj odnośnie zniżek dojazdowych i czasów powrotnych.

# Zamach samobójczy w pokoju hotelowym

(a) W dniu wczorajszym wieczorem w hotelu „Edison" przy ul. Rybiej 1, usiłował odebrać sobie życie 31-letni Salomon Fischer, kupiec, zamieszkały w Bogdanówce 5A, i w tym zamiarze wypił większą ilość jodyny. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia Ratunkowego. Powodem targnięcia się na życie miała być zguba 2.000 zł. oraz choroba żony.

# Dwa wyroki śmierci w procesie złoczowskim

Złoczów, 17. 3. (PAT.) Dziś o godzinie 16-tej zapadł wyrok w toczącym się przed sądem przysięgłych w Złoczowie procesie o zabójstwo Marii i Mieczysława Jasińskich, właścicieli majątku Bełzca obok Złoczowa.

Mocą wyroku trybunału skazani zostali:

Hilary Kuk i Włodzimierz Kaczor na karę śmierci przez powieszenie,

Piotr Cyca na dożywotnie więzienie i koszta sądowe w wysokości 650 zł.,

oraz wszyscy trzej na zapłacenie symbolicznej złotówki.

Dalsi oskarżeni:

Dziadyga Jarosław, skazany został na 2 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 5,

Hałapa Wasyl na 2 lata więzienia,

Iwachów Włodzimierz na dwa lata więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5.

Oskarżeni Tymoteusz Dziadyga, Hryńko Dziadyga i Majba Andrzej, zostali uwolnieni od winy i kary.

# Skrytobójczy mord

Warszawa, 17. 3. (Tel. wł. — l. r.) Henryk Zienkiewicz, mieszkaniec wsi Kowale, pow. mławskiego, żywił nienawiść do Wacława Sowieckiego i niejednokrotnie odgrażał się, że zabije swego przeciwnika.

Przed kilku tygodniami Zienkiewicz napadł na przechodzącego drogą Sowieckiego, został jednak dotkliwie poturbowany. Porażka ta rozjątrzyła Zienkiewicza do tego stopnia, że postanowił zgładzić znienawidzonego człowieka.

Gdy Sowiecki udał się wieczorem do swego znajomego Józefa Bindaka, Zienkiewicz uzbrojony w rewolwer podążył chyłkiem za nim z zamiarem zastrzelenia. Sowiecki przesiedział u Bindaka do wieczora. Zaczajony w pobliżu Zienkiewicz nie mogąc doczekać się wyjścia swego przeciwnika, zakradł się pod okno i strzelił dwukrotnie przez szybę, trafiając zamiast upatrzoną ofiarę, niewinnego Bindaka. Ugodzony kulami w głowę Bindak padł trupem na miejscu. Zabójca uciekł po zbrodni do swego domu, porzucając po drodze rewolwer.

Gdy zjawiła się zawiadomiona policja, Zienkiewicz usiłował zwalić winę zabójstwa na swego przeciwnika, twierdząc, że ten miał z zabitym zatargi pieniężne. Przeprowadzone energiczne śledztwo zadało jednak kłam twierdzeniom zbrodniarza. Znaleziono rewolwer i ustalono, że jest własnością Zienkiewicza. Mordercę skutego w kajdany osadzono w więzieniu.

sem mniej, czasem trwają długo, czasem krótko. Plamy te są często tak duże, że cała Ziemia zupełnie wygodnie mogłaby się zmieścić w jednej z nich. Zresztą to wrażenie, że plamy są czarne jest tylko złudzeniem, bo gdyby taką plamę zobaczyć nie na tle olśniewającej tarczy słonecznej, ale na tle ciemnego nieba, to plama świeciłaby wcale jasno. Dzięki temu można nawet z całego promieniowania Słońca wykroić promieniowanie plamy i osobno je badać, jak to zresztą astronomowie umieją robić.

Obserwacjom plam słonecznych zawdzięczamy poznanie ciekawej własności Słońca. Mianowicie Słońce obraca się dokoła osi, przechodzącej przez jego środek i dzięki temu posiada bieguny i równik tak, jak Ziemia. Tak więc wszystkie planety wirują dookoła Słońca i ono samo również się kręci i to w tę samą stronę, co i wszystkie planety. Tylko Słońce obraca się inaczej niż n. p. Ziemia, która posiada stałą powierzchnię i wiruje jako całość, czyli wszystkie jej punkty wykonują cały obrót w tym samym czasie. Na Słońcu zaś jest inaczej. Czas obrotu części Słońca blisko biegunów wynosi około 28 dni, zaś na równiku tylko 25 dni. Przy takiej różnicy czasów obrotu muszą powstawać w materii słonecznej ciągłe prądy i wiry i to co widzimy, jako lśniącą tarczę słoneczną, jest właściwie ciągle mieszającą się masą rozpalonych gazów. O tym ciągłym niepokoju i zmianach na powierzchni Słońca świadczą oprócz plam również i inne zmieniające się szczegóły powierzchni Słońca. I tak jasna powierzchnia nie jest zupełnie jednostajna. Można wyróżnić na tle ciemniejszym jasne plamki, gęsto obok siebie zbite. Te jaśniejsze miejsca, zwykle owalnego kształtu, posiadają w rzeczywistości rozmiary tego rzędu, co obszar Polski i są bardzo nietrwałe. Pojawiają się i znikają bardzo szybko, w ciągu kilku minut. Mimowoli nasuwa się analogia do gotującego się ryżu, którego ziarenka ciągle się poruszają i można sobie wyobrazić, jakie huragany rozpalonego gazu wieją na Słońcu, jeżeli w ciągu kilku minut potrafią zmienić, w sposób widoczny nawet dla nas, wygląd powierzchni słonecznej. Jeszcze wyraźniej niepokój objawia się w postaci wyskoków. Z powierzchni Słońca wyrywa się olbrzymia chmura płonącego gazu i z wielką szybkością wznosi się do góry — coś podobnego do wybuchu wulkanu. Wyskok taki może być spokojny, zmieniający się powoli, albo wybuchowy. W tym ostatnim przypadku kształt jego szybko się zmienia i również w ciągu kilku minut można zauważyć jego oddalanie się od tarczy słonecznej. W rzeczywistości proces taki odbywa się na ogromną skalę. Wyskoki mogą osiągnąć wysokość miliona km., wznosząc się z szybkością kilkudziesięciu kilometrów na sekundę.

Bliższe poznanie Słońca zmienia nieco obraz naszej „gwiazdy dziennej", jaki ludzie wytworzyli sobie. Majestatycznie przesuwająca się po niebie tarcza wygląda, jak coś stałego i trwałego. W istocie zaś jest to warstwa gazu o temperaturze około 6000 stop., ruchliwa i ciągle zmieniająca się. Na szczęście te zewnętrzne zmiany nie wpływają na jednostajny strumień promieni, tak ważnych dla nas.

ANTONI OPOLSKI

**Złóż grosz na F. O. N.**

## DZIEŃ GOSPODARCZY

# Nieznaczny bilans ujemny polskiego handlu zagranicznego

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska przedstawiał się w lutym r. b., jak następuje:

Przywóz — 289.878 ton wartości 109.090 tys. zł.

Wywóz — 1.014.437 ton wartości 84.703 tys. zł.

Tak więc ujemne saldo wyniosło w lutym 24.387 tys. zł.

Na ujemne saldo bilansu handlowego wpłynął częściowo przywóz towarów z Niemiec z tytułu likwidacji zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Przywóz tych towarów nie powoduje jednak odpływu walut z Polski.

W porównaniu ze styczniem r. b. wywóz zmniejszył się o 6.805 tys. zł., natomiast przywóz wzrósł o 5.727 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów (w milj. zł.): szynek, polędwic wieprzowych w opakowaniu hermetycznym, jaj, papierówki, nawozów.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów: węgla, podkładów kolejowych, sliprów, bekonów, bali, desek, łat opołów, trzody chlewnej, żelaza i stali, szyn kolejowych, szczeciny, kopalniaków, fornierów, dykt, koksu.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: tytoniu i wyrobów tytoniowych, wełny owczej surowej niepranej, nawozów, ryżu, skór futrzanych; elektrycznych: maszyn, aparatów, przyrządów i ich części, skór surowych, obrabiarek do metali wszelkich, maszyn fornierskich dla odlewni.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów: żelastwa, miedzi, blachy miedzianej, wełny owczej czesanej.

Dla porównania podajemy liczby handlu zagranicznego Polski w lutym 1937 r.: przywóz wywóz 81.521 tys. zł., wywóz 92.251 tys. zł. Tak więc globalne obroty w r. b. są wyższe.

W naszym handlu zagranicznym przeważa przywóz nad wywozem. Wśród sprowadzanych z zagranicy artykułów przemysłowych znajduje się wiele takich, których przemysł polski dotychczas nie wytwarza, a których produkcja jest prosta i tania. Ponieważ przeprowadza się obecnie inwestycje na dużą skalę, przeto było by wskazane uruchomienie produkcji prze mysłowej tego typu artykułów. Trzeba tylko zdać sobie sprawę z braków, jakie nasz przemysł wykazuje w produkcji.

# Udział Polski w nowojorskiej wystawie światowej

P. Minister Przemysłu i Handlu powołał do życia stały komitet organizacyjny udziału Polski w nowojorskiej wystawie światowej w 1939 r. pod przewodnictwem b. ministra Augusta Zaleskiego. Komitet ten składa się z przedstawicieli zainteresowanych Ministerstw oraz z powołanych przez p. ministra Przemysłu i Handlu 8 członków, reprezentujących samorząd gospodarczy i organizacje gospodarcze. Jednocześnie utworzono w łonie komitetu dwie komisje, z których jedna zając się ma zagadnieniami programowymi wspólnie z komisariatem wystawy, druga zaś sprawą kosztów, związanych z udziałem Polski w nowojorskiej wystawie światowej oraz sposobem ich pokrycia ze źródeł spoza bud żetu państwowego.

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O F. O. N.

## Co piszą inni

# O rzeczywistą inicjatywę prywatną

Od kilku tygodni na łamach prasy gospodarczej toczy się namiętna dyskusja na tematy „interwencjonizmu", „etatyzmu", „klimatu politycznego" i t. p. Codzienna Gazeta Handlowa drukuje artykuł pióra dyr. T. Garczyńskiego p. t.: „Od etatyzmu do koncesjonalizmu". Czytamy w nim:

Dyskusja o etatyźmie przebrzmiała. Skończyła się atmosfera zakłamania. Wiemy wszyscy, że wielka ilość zachwianych przedsiębiorstw stawała w kolejce do kas państwowych. Proszono o kredyty w rozmiarach, które musiały stworzyć całkowitą zależność — ubiegano się o sprzedaż do rąk państwa. Stąd nieszczerość akompaniamentu antyetatystycznego, który towarzyszył tej procedurze.

Autor w dalszym ciągu omawia zwyrodnienie naszej inicjatywy prywatnej. O rentowności przedsiębiorstw decyduje przydział surowców, zamówienia rządowe, przynależność do karteli. Stąd wytworzył się typ „dyrektorów korytarzowych". To samo daje się zauważyć i w handlu. Liberalizm przeszedł już do historii. Inicjatywa prywatna wyraża się przede wszystkim na obmyśleniu jakiejś koncesji związanej logicznie z tak szeroko rozbudowaną „reglamentacją".

Dawno nie napotkaliśmy obywatela, który, „ryzykując" pieniądze w budowie jakiegoś przedsiębiorstwa, nie prosiłby jednocześnie urzędu o stworzenie dla niego szczególnych warunków pracy.

To jest etatyzm. Ta twórczość zależna od „okólnika", ta spekulacja na zmianę „rozporządzenia", ta tęsknota do jakiejś reglamentacji, przy której przydział staje się dywidendą od kapitału dobrych stosunków — to są zjawiska zatrważające.

Ludzie żyją nie z przemysłu czy handlu, lecz z obrotu, który w Polsce nie wzrasta. A u nas rentowność polega na ograniczaniu podaży, po czym następuje podział łupów w formie udziału w jakimś kontyngencie.

Przyczyną trudności jest fakt, że mimo nas, a nawet może niekiedy wbrew nam, wyrósł system. Nie ma żadnej teorii i nie ma zwolenników. Jego potęgą jest tylko to, że wygodą życia koncesjonowanego przekupił wielu ludzi. Nie spostrzegli nawet, kiedy ulegli korupcji.

System dzisiejszy możemy nazwać „KONCESJONALIZMEM".

Na inicjatywę prywatną nie ma miejsca przy żadnym z tych (etatystycznego i koncesjonalizmu) systemów. Jeśli tym słowem żongluje się w sporach — to jest to tylko ukłon w stronę świetnej przeszłości liberalnej, do której ludzkość instynktownie tęskni.

Ale nawrót do liberalizmu jest niemożliwy, więc gdzie jest reglamentacja jest podział, a w ślad za podziałem wkracza koncesja. Z chwilą, gdy są te konieczności, niechże będą celowe i planowe. Wszelka planowość w tej dziedzinie jest lepszą od pseudoliberalizmu, który się sprowadza do spekulacji.

Jeśli więc broni się inicjatywy prywatnej, zamiast walsać się od etatyzmu do koncesjonalizmu, trzeba się po prostu pytać, gdzie jest rzeczywista inicjatywa, gdzie rozmach, gdzie energia i przede wszystkim, gdzie chęć ryzyka. Inicjatywy bez ryzyka mamy nadmiar, inicjatywy pełnej odpowiedzialności, inicjatywy związanej z pracą i ryzykiem, nie ma na horyzoncie.

Gdy myślimy o przyszłości trzeba tę inicjatywę odszukać. Nowa droga to przede wszystkim zerwanie z zakłamaniem dnia dzisiejszego, przebudowanie własnej psychiki i poglądów społeczeństwa.

# Spłata długów rolniczych papierami wartościowymi

W związku z projektem ustawy, złożonym przez posłów, członków Koła Rolników Sejmu i Senatu, a dotyczącym spraw oddłużenia rolnictwa rozpoczęła obecnie obrady specjalna komisja pod przewodnictwem posła Jabłońskiego.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Skarbu ma wydać w najbliższych dniach rozporządzenie o spłacie długów rolniczych papierami wartościowymi. Rozporządzenie powyższe jest dowodem zrozumienia ze strony rządu postawy, wyrażonej w ustawie posła Światopełk-Mirskiego, gdyż zarządzenie załatwia tę część jego projektu, która jest wykonalna rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 1934 r. o uporządkowaniu długów rolniczych. Rozporządzenie powyższe nie obejmuje jednakże szerszych zagadnień, które muszą być załatwione przez ustawę i dlatego prace komisji prowadzone są nadal w szybkim tempie z uwagi na istotne potrzeby rolnictwa.

# Polski przemysł budowy okrętów

Ostatnio odbyło się w Gdyni posiedzenie Komisji Morskiej przy miejscowej Izbie Przemysłowo-Handlowej. Po zapoznaniu się z uwagami, odnoszącymi się do wniesionego ostatnio do Sejmu projektu ustawy o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Port w Gdyni", Komisja przeprowadziła obszerną dyskusję na temat przygotowania przemysłu krajowego do obsługi tworzącego się w Gdyni przemysłu budowy okrętów i sformułowała swój pogląd na tę sprawę.

Wychodząc z założenia, że krajowy przemysł budowy okrętów opierać się powinien przede wszystkim na produkcji części składowych okrętów przez przemysł wewnątrz kraju, Komisja uznała za konieczne gruntowne przestudiowanie całokształtu tego zagadnienia wspólnie z przedstawicielami poszczególnych przemysłów, wchodzących pod tym względem w rachubę.

Komisja stwierdziła poza tym, że już obecnie niektóre, aczkolwiek nieliczne, branże przemysłu dostarczają swe wyroby dla budujących się jednostek polskiej floty handlowej i wojennej. W związku z tym wyłania się konieczność poczynienia dalszych wysiłków, aby udział przemysłu krajowego w tej dziedzinie ulegał dalszemu wydatnemu rozszerzeniu, przy równoczesnym dostosowaniu techniki kosztów produkcji do wymogów krajowego przemysłu okrętowego.

# Nowa metoda finansowania zbrojeń Czechosłowacji

Czechosłowackie ministerstwo skarbu opracowało projekt ustawy, zmierzającej do zapewnienia pokrycia nadzwyczajnych potrzeb finansowych państwa (zbrojeniowych). Według tego projektu instytucje i przedsiębiorstwa finansowe, fundusze, zakłady ubezpieczeniowe i ubezpieczalnie społeczne będą zobowiązane część swego majątku, względnie przyrostu wkładów, lokować w papierach państwowych. Obowiązek ten istnieje wprawdzie już obecnie, nie mniej nowa ustawa przewiduje znaczne zwiększenie tych lokat. Projekt przewiduje n. p., że ubezpieczalnie w latach 1938/42 będą musiały lokować 30% swego majątku, względnie 70% przyrostu tego majątku w papierach państwowych.

## Giełda

### WALUTY

Belgi belg. 89.37 — 89.90, dolary amer. 528 1/2 — 526, dol. kanad. 528 — 525 1/2, floreny hol. 294.24 — 292.50, franki franc. 16.40 — 15.90, fr. szwajc. 12.30 — 121.50, funty ang. 26.43 — 26.37, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 17.40 — 16.10, kor. duńskie 118.05 — 117.20, kor norw. 132.83 — 131.85, kor. szwedz. 136.14 — 135.15, liry włoskie 22.00 — 21.10, marki fińskie 11.68 — 11.30, marki niem. 104.00 — 98.00, marki srebrne 115.00 — 110.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

### PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 64.13, 3 inwest. 1 em. 80.50 — serie 90.00, 3 inwest. 2 em. 79.50 — serie nienotowane, 5 konwersyjna 69.25, 5 kolejowa 67.00, 4 premj. dol. 39.25 — 39.00 — 39.25, 4 konsolidac. 65.75 — 65.25 — 65.50 — 65.25 — 64.75 — 65.00 — trzy ostatnie drobne.

Tendencja słabsza.

### AKCJE

Bank Polski 111.50 — imienne 110.75, Węgiel 29.50 — 29.00, Lilpop 62.00, Modrzejów 13.00, Norblin 75.50, Starachowice 36.25 — 35.50, Żyrardów 67.50.

Tendencja słabsza.

### DEWIZY

Belgia 89.15 — 89.37 — 88.93, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.00 — 100.25 — 99.75, Amsterdam 293.50 — 294.24 — 292.76, Kopenhaga 118.05 — 117.45, Londyn 26.36 — 26.43 — 26.29, N. Jork czek 528 3/4 — 530 — 527 1/2, kabel 529 — 530 1/4 — 527 3/4, Oslo 132.50 — 132.83 — 132.17, Paryż 16.20 — 16.40 — 16.00, Praga 18.40 — 18.45 — 18.35, Sztokholm 135.80 — 136.14 — 135.46, Zurych 122.00 — 122.30 — 121.70, Wiedeń 99.25 — 98.75, Mediolan 27.75 — 27.82 — 27.68, Helsinki 11.68 — 11.62, Montreal 529 1/2 527, Tel Aviv 26.43 — 26.29.

Tendencja mocniejsza.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto stand. I. 20.25—20.50. Żyto stand. II. 19.50—19.75. Mąka żytnia razowa 24.00 do 24.50.

Pszenica obrót 735 ton, tend. chwiejna. Żyto obrót 417 ton, tend. l. zniżkowa Jęczmień obrót 306 ton, tend. chwiejna. Owies obrót 50 ton, tend. spokojna.

Ogólny obrót 3.153 ton.

# Wiadomości bieżące

**17 marca** — **Czwartek**
Gertrudy
Jutro: Edwarda
Wschód słońca 5·48
Zachód „ 17·43

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.



TEATR WIELKI
Czwartek, 17. III. 7.30 „Donogoo Tonka".
Piątek 18. III. 7.30 „Donogoo Tonka".
Sobota, 19. III. 7.30 „Donogoo Tonka".

TEATR ROZMAITOŚCI
Czwartek, 17. III. 7.30 „Byliśmy młodsi".
Piątek, 18. III. 7.30 „Byliśmy młodsi".
Sobota, 19. III. 5 i 7.30 „Byliśmy młodsi".



KINOTEATRY:
APOLLO: „Huragan".
ATLANTIC: „Kobiety nad przepaścią".
BAŁTYK: „Zabronione szczęście",
CASINO: „Motyl Hiszpański".
CHIMERA: „Ułan księcia Józefa".
EUROPA: „Zawiniłam".
GLORIA: „Romeo i Julia" i „Dinky".
GRAŻYNA: „Kościuszko pod Racławicami".
KOPERNIK: „Romans szulera".
MARYSIEŃKA: „Przy kominku" i „Dwa urwisy".
METRO: „Pan redaktor szaleje".
MUZA: „Towarzysze broni".
PALACE: „Linia Maginota".
PAX: „Halka".
RAJ: „Dorożkarz Nr. 13".
RIALTO: „Płomienne serca".
STYLOWY: „Czar cyganerii" i rewia.
ŚWIT: „Trójka hultajska" i „Bohater z Teksasu".
TON: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta" i „Gra życia".
UCIECHA: „W sieci wywiadu" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2, Legionów 3 (oficyny): „Alpy" Matterhorn, Jungfrau, Mönch itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Wyspa Jawa". Perła kolonij holend.

## TEATR

— „DONOGOO TONKA" W TEATRZE W. dziś i jutro w piątek w pełnej ciekawych i nowych pomysłów inscenizacji J. Warneckiego, w efektownej i oryginalnie rozwiązanej oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego z Machalskim, Madalińskim i Szymańskim w rolach głównych, w dalszej obsadzie: Baryka, Kalinowski, Kępka-Bajerski, Nieprzewski, Szalawski, Więckowski, Nawrocki, Dubrawski i in. z udz. licznego zespołu sił doangażowanych. Abon. 15.

— ZAMORDOWANIE CESARZOWEJ ELŻBIETY i szereg innych scen historycznych, kryminalnych i obyczajowych przesunie się dziś przed naszymi oczyma w starym Gabinecie Figur Woskowych z ul. Słonecznej, który stanowić będzie jeden z najzabawniejszych momentów barwnego kalejdoskoju sceniczno-ekranowego pióra i układu J. Meyena „Byliśmy młodsi" w Teatrze Rozm. Z innych punktów programu na plan pierwszy wybijają się: „Tramwajem konnym przez Lwów", „Kobietki przedwojenne" pióra i w wyk. Olgi Wróblewskiej-Ustupskiej — „W bioskopie Oesera" — „Teatr Ludwika Hellera" z łątkami najznakomitszych aktorów lwowskich z lat 1906/7 — „Od Zimajerki do Ula" — „C. k. armia" — „Na tańcującej herbatce", wreszcie niezwykle oryginalny finał pt. „Lipiec 1914 roku".

— PORANEK TOW. PRZYJACIÓŁ MUZYKI W TEATRZE ROZM. odbędzie się w niedzielę o 12-tej, na którym dr. St. Łobaczewska wygłosi ostatni odczyt „Jan Sebastian Bach w perspektywie 2-ch stuleci" ilustrowany płytami w wykonaniu światowej sławy zespołów orkiestrowych i solistów. Wstęp gr. 50 i gr. 80 na wszystkie miejsca w parterze. Członkowie T. P. M. wstęp wolny.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA wypełnią: w Teatrze W. „Donogoo Tonka" — w Teatrze Rozm. „Byliśmy młodsi". Ważne abon.

— AUTORSKI WIECZÓR REPORTAŻÓW Melchiora Wańkowicza organizowany staraniem Zw. Zaw. Lit. Pol. 21 bm. o 7.30 wiecz. w Teatrze Rozm., na którym autor odczyta „100 migawek z kresów" zebranych podczas swej dwuletniej wędrówki po północno-wschodnich kresach. Bilety od gr. 50 do zł. 2.20.

— „U METY" KAROLA HUBERTA ROSTWOROWSKIEGO, ostatnia część trylogii będzie najbliższą premierą Teatru W., którą scena lwowska uczci pamięć niedawno zmarłego wielkiego pisarza. Nad przygotowaniem nowej premiery pracuje zespół teatru pod kierownictwem K. Borowskiego. Nowa oprawa dekoracyjna projektu M. Różańskiego.

— ZBIGNIEW DRZEWIECKI, najznakomitszy pianista polski, szeroko znany za granicą jako jeden z najwybitniejszych wykonawców muzyki szopenowskiej i współczesnej wystąpi z własnym recitalem w ramach imprez Tow. Przyjaciół Muzyki w sali Polsk. Tow. Muzycznego 22 bm. o 20.15. W programie Haendel, Beethoven, Chopin, Szymanowski, Ravel. Członkowie mają wstęp wolny.

## RADIO

— „LAWINA" MALCZEWSKIEGO. 17 bm. o 19 radiowy Teatr Wyobraźni występuje z interesującą premierą słuchowiska Rafała Malczewskiego „Lawina". Reżyseruje I. Szymańska, wykonawcami są: M. Buchwaldowa, A. Pawłowska, H. Ładosz, J. Kerzen, J. Pichelski, J. Woskowski i J. Ziejewski.

— TRANSMISJA EUROPEJSKIEGO KONCERTU Z IRLANDII. Koncert z Irlandii, transmitowany 17 bm. o 21 zaznajomi radiosłuchaczy ze specyficzną muzyką mieszkańców „Zielonej Wyspy". Koncert odbędzie się w dzień świętego Patricka, patrona Irlandii.

— JÓZEF CZECHOWICZ. 17 bm. opowie w radio o swym warsztacie literackim J. Czechowicz, poeta polski, którego poemat „Lublin" osiągnął w swoim czasie duży sukces mikrofonowy.

— RADIO W UROCZYSTE DNI 18 I 19 MARCA. Program imieninowy 18-go bm. rozpocznie audycja dla szkół o 8 rano, w której kpt. Kuźmiński mówić będzie o Marszałku Ed. Śmigłym-Rydzu. Audycja południowa o 12.03 została opr. przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy. Będzie to audycja okolicznościowa treścią związana z dniem Imienin Marszałka Śmigłego-Rydza. O 16.50 nadany zostanie na wszystkie rozgłośnie reportaż z Brzeżan, po czym o 19.50 przemawiać będzie Szef O. Z. N. gen. St. Skwarczyński.

Zgodnie z uroczystym charakterem dnia Imienin Marszałka J. Piłsudskiego, P. R. przygotowało 19 bm. specjalny program, który rozpocznie o 11.15 audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki". Będzie to zbiór ludowych piosenek z Wileńszczyzny. W audycji południowej o 12.03 felieton o Imieninach Marszałka Piłsudskiego wygłosi J. Kaden-Bandrowski. O 17 nadany zostanie fragment ze wspomnień Artura Śliwińskiego o Józefie Piłsudskim. Dla Polaków za granicą o 19 specjalna audycja pt. „Imieniny w Belwederze".

Cała Polska słuchać będzie w dniu Imienin Marszałka przemówienia P. Prezydenta prof. I. Mościckiego, poświęconego J. Piłsudskiemu o 19.50.

18 bm. przed południem usłyszymy fragmenty z „Halki", a o 16.15 pieśni legionowe i żołnierskie; o 17.15 usłyszymy z Krakowa znakomitą śpiewaczkę H. Zboińską-Ruszkowską w repertuarze pieśni polskich; o 19.30 śpiewa Chór Akademicki.

19 bm. utwory Paderewskiego, o 16.15 koncert muzyki polskiej. Wieczorem po przemówieniu P. Prezydenta R. P. koncert pod hasłem „Z naszej niwy".

# Uroczyste zebranie O. Z. N. ku czci Marszałka Śmigłego-Rydza

Dnia 20 bm. o godz. 11-ej w sali Teatru Wielkiego odbędzie się zebranie członków i sympatyków Obozu Zjednoczenia Narodowego z okazji imienin Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, które jak wiadomo przypadają na dzień 18 bm.

Doniosła rola Naczelnego Wodza w życiu Państwa, ogromny ciężar odpowiedzialności, który dźwiga na swych barkach — zobowiązują całe polskie społeczeństwo do zajęcia postawy solidaryzującej się z Jego wskazaniami ko nieczności zespolenia wszystkich Polaków w Obozie Zjednoczenia Narodowego. Postawą tą, to karność i ofiarne oddanie się budowie wielkiej, sprawiedliwej i potężnej Polski — to gotowość podporządkowania się woli Naczelnego Wodza.

Niech hołd składany Mu w dniu Imienin będzie wyrazem zrozumienia tej wielkiej idei!

Niech wyraz ten będzie silny i przekonywający!

Niech w zebraniu tym wezmą udział wszyscy Polacy, którym wielkość Polski narodowej leży na sercu!

## Rozkaz do b. Ochotników

Zarząd Okr. lw. Zw. b. Ochotników Armii Polskiej wzywa wszystkie Oddziały na obszarze woj. lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, by na swoim terenie wzięły jak najliczniej szy udział w uroczystościach w dniu Imienin Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza oraz w dniu Imienin I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Przede wszystkim poleca się kier. Oddziałów, aby umożliwili członkom wysłuchanie audycyj radiowych w wspólnym gronie, a to 18 bm. transmisji z Brzeżan i audycji ze Lwowa, zaś dnia 19 marca br. wysłuchanie przemówienia P. Prezydenta Rzeczypospolitej o Marszałku J. Piłsudskim.

## Wypadki uliczne

(a) Wóz tramwajowy linii „9", prowadzony przez motorowego Jakuba Matuszka najechał wczoraj popołudniu u wylotu ul. Balonowej i Żółkiewskiej na wóz ciężarowy, naladowany mąką. W zderzeniu woźnica Wasyl Głowiniec doznał potłuczenia nogi. Przewieziony został wozem sanitarnym Pogotowia do szpitala powszechnego. — Wydarzył się na ul. Żółkiewskiej w dniu wczorajszym i drugi podobny wypadek. Wóz tramwajowy tej samej linii „9", prowadzony przez motorowego Piotra Śliwę, najechał na wóz wiozący deski. Wóz ciężarowy w zderzeniu został uszkodzony. Mogliby też pp. motorowi baczniejszą zwracać uwagę na ruch uliczny przed swą kierownicą!

# Udział Warsz. Okr. Kolejowego LOPP w Wystawie Lotniczej

Przybył do Lwowa prezes Zarządu warszawskiego Okr. Kolejowego L. O. P. P. inż. Kaliński oraz okręgowy insp. lotnictwa p. Pilniak. Przybyli ono, aby omówić sprawę udziału w Wystawie. W wyniku konferencji ustalono, iż warszawski Okr. Kolejowy zaprezentuje na Wystawie wszystkie działy prac LOPP. Szczególnie silny nacisk będzie położony na dział lotnictwa, oraz dział spadochroniarstwa.

Delegaci warszawskiego Okr. Kolejowego przyrzekli ponadto przewieźć na Wystawę swoją przychodnię lotniczo-lekarską, oraz model tych szybowców polskiej konstrukcji, których budowa była finansowana przez LOPP. Ponadto w stoisku tym zobaczymy w dziale obrony przeciwlotniczo-gazowej znakomicie wyposażony propagandowy wagon obrony oplg, wybudowany z inicjatywy i kosztem warszawskiego Okręgu Kolejowego LOPP.

Na koniec Okręg przedstawi swój udział w rozwoju twórczości lotniczej i popieraniu wszelkich poczynań naukowych z dziedziny lotnictwa. Osobną grupę na Wystawie stanowić będą ubezpieczenia lotnicze, które zorganizowane będą przez tow. ubezpieczeniowe. Będą tam zilustrowane ubezpieczenia ruchu lotniczego, które należą do najtrudniejszych w ogóle na świecie ubezpieczeń, a mają ogromne znaczenie dla lotnictwa.

# Przyjaciel Rogozińskiej pociągnięty do odpowiedzialności

(—) Przeciw inż. Włodzimierzowi Rzepeckiemu, świadkowi w procesie o zamordowanie ś. p. Olgi Zakrzewskiej, wdrożono wczoraj śledztwo o zmylenie tropu policji i udzielenie pomocy Marii Rogozińskiej, która, jak wiadomo, skazana została za tę zbrodnię na 15 lat więzienia.

Rzepecki, jak zeznał sam na rozprawie, jako przyjaciel Rogozińskiej, był zapytywany przez wywiadowców o jej adres dnia 6. czerwca ub. r., czyli nazajutrz po morderstwie. Podał on wówczas mylny adres morderczyni, t. j. ul. Hołówki 9, chociaż wiedział że przyjaciółka jego sypiała od pewnego czasu u swej znajomej p. Kocurkówny przy ul. Marii Śnieżnej 5. Zaniepokojony, że Rogozińska nie zgłasza się po obiecane pieniądze, Rzepecki udał się tam w dniu 5 czerwca, a nie zastawszy jej, czekał na nią w bramie.

Po wizycie wywiadowców pojechał do Rogozińskiej, by ją ostrzec, że jej poszukują, oraz dowiedzieć się, co jest powodem ścigania jej przez policję.

Rozmówiwszy się z Rogozińską, Rzepecki wyjechał do Zimnej Wody. Tam został przytrzymany i sprowadzony do wydziału śledczego policji, gdzie dopiero podał rzeczywisty adres Rogozińskiej.

# Aresztowanie krakowskiego rabusia

(a) Dochodzenia policyjne, prowadzone w związku z zamachem samobójczym 20-letniego Józefa Niewiadomskiego, który, po dokonaniu rabunku w Krakowie, zbiegł do Lwowa, gdzie z powodu braku środków do życia postrzelił się ciężko, — wykazały, że Niewiadomski w dniu 11 bm. dokonał w Krakowie napadu rabunkowego z bronią w ręku na kiosk Heleny Placzek (ul. Zabłocie 4), gdzie zrabował 40 zł., zegarek srebrny i towary. Napadu dokonał w towarzystwie robotnika huty szklanej, Stanisława Podolaka, który również przed pościgiem zbiegł do Lwowa. W dniu wczorajszym funkcjonariusze Wydziału śledczego przytrzymali Podolaka, który odstawiony został do dyspozycji władz krakowskich. Podobnie skierowany zostanie do Krakowa i Niewiadomski po opuszczeniu szpitala, w którym obecnie przebywa.

— W. ZGROMADZENIE członków Chrześcijańskiego Zw. Zawod. Muzyków 20 bm. o 10.30 w lokalu Związku, Gródecka l. 2b (Dom Katolicki).

— KONSTYTUUJĄCE W. ZGROM. ODDZIAŁU LWOWSK. ZW. LEK. PAŃSTWA POLSKIEGO odbędzie się dnia 7 kwietnia br. o godz. 19.30 w sali Izby Lekarskiej przy ul. Konopnickiej l. 3.

— ZEBRANIE NAUKOWE Oddz. Lw. Pol. Tow. Historycznego 18 bm. o 18 w Zakł. Historii Polski U. J. K., Mickiewicza 5a, III. p. Prof. dr. Hartleb: „Na marginesie książki Wasiutyńskiego o Koperniku".

## RÓŻNE

— Z „GWIAZDY". Doroczne W. Zgromadzenie członków Stow. 20 bm. w lokalu ul. Franciszkańska 7 o 10, a w razie braku kompletu o 11-tej.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dnia 13 marca do dnia 19 marca mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

———

## *Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"*

Metcalfe Maurice Alfred, Company dyrektor — Londyn. Dr. Gawroński Zygmunt, radca Minist. — Warszawa. Hr. Koziebrodzki Józef, wł. dóbr — Skałat. Apanański Leonid, wł. dóbr — Denysów. Dr. Klinger Kurt., przemysł. — Katowice. Hr. Kwilecka Stanisława, wł. dóbr — Grodziec. Kobak Władysław, wiceprezyd. — Borysław. Dr. Rola Lucjan, radca Minist. — Warszawa. Hr. Mycielski Andrzej, wł. dóbr — Borynicze. Falk Laszko, dyrektor — Debreczyn. Backenroth Leon, przemysł. — Schodnica. Makólski Adam, wł. dóbr — Tadanie. Radwański Józef, urzędn. Banku Pol. — Warszawa. Bolz Bruno, przemysł. — Łódź. Horodyska Maria, wł. dóbr — Nieledów. Jaruzelski Władysław, inż. — Targowica. Zieliński Roman, aptekarz — Łańcut. Ratner J., przemysł. — Łódź. Dąbrowski Tadeusz, inżynier — Sosnowiec. Hoffman Fabian, fabrykant — Bielsko. Orlikowski Stanisław, urzędn. — Warszawa. Roja Wacław, dyrektor — Brzeżany. Dr. Dawid Julian, adwokat — Stryj. Stechler Fryderyk, kupiec — Katowice. Piotrowski Bronisław, urzędn. — Warszawa. Dr. Landau Rafał, adwokat — Kraków. Mühling Leon, inżynier — Bielsko. Reid Sidney James, inż. — Londyn. Majchrzycki Walerian, przemysł. — Poznań. Garfinkel Henryk, kupiec — Warszawa. Keneling Rudolf, inż. — Sporyn. Gliński Józef, dyr. — Warszawa. Kocół Alfred, starosta — Jarosław. Hr. Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa. Tuhrman Jan, dyr. — Warszawa. Cielecki Jerzy, wł. dóbr — Hadelikowce. Badzkiewicz Henryka, wł. dóbr — Mackiewiczyzna. Mierzwiński Stefan, inż. — maj. Makwin. Menczel Sara, żona przemysł. — Załucze.

— ZMARLI WE LWOWIE. Jan Hajko l. 66. Stefan Tuna l. 59. Wilhelm Todt, l. 47. Maria Tarnawska l. 34. Maria Nosek l. 67. Kazimierz Przybyłowski l. 54. Helena Barloch l. 63. Józefa Terlecka l. 40. Jan Bogusz l. 42. Edward Makowski l. 67. Jan Obląk l. 45. Julia Maciejowska l. 70.

## *Ze srebrnego ekranu*

### „Płomienne serca"
(RIALTO)

Każdy dzień żołnierza jest tak podobny do innych dni, jak owie krople wody. A jednak każdy ma w sobie tyle romantyzmu, tyle pięknego, młodzieńczego porywu, tyle... płomienia, który najchłodniejsze nawet serca zapalić potrafi. „Płomienne serca" — to obraz wielkiego żołnierskiego poświęcenia, nie tylko w czasie wojennej potrzeby, ale też i każdego powszedniego dnia...

Film ten warto zobaczyć ze względu na wysoką wartość jego tematu i rzadką grę plejady asów polskiego ekranu i sceny. (R.)

*Z sali odczytowej*

# Kroki dziejów a literatura

### Odczyt p. Seweryna Przybylskiego

W cyklu wieczorów dyskusyjnych Zawod. Związku Literatów Polskich we Lwowie, mających od szeregu lat dobrą markę w dorobku kulturalnym naszego miasta, odczyt p. Seweryna Przybylskiego p. t.: „Kroki dziejów a literatura" stanowi jedną z pozycyj szczególnie wartościowych, a to zarówno ze względu na wybrany przez prelegenta temat, jak też sposób ujęcia rzeczy.

Przedmiotem wykładu była polska twórczość powieściowa na przestrzeni ostatnich lat kilkunastu, związana z naszą rzeczywistością dziejową. Jako motto odczytu wybrał prelegent zdanie Andrzeja Struga, wyrażające przekonanie, że tylko sztuka, a nie żadna z nauk dojść może do istotnej prawdy dziejowej, odnaleźć zaś tę prawdę może najłatwiej nie pisarz wychowany w wolnej Rzeczypospolitej, ani starzec, ale jeden z tych, których wyzwolenie Polski zastało młodzieńcami.

Jeżeli utwór ma dać bezpośredni obraz aktualności, to autor, przedzierać się musi przez chaos zmieniającej się wciąż rzeczywistości i dzieło jego odzwierciedla tę zmienność, różniące się tym od powieści historycznej z dawniejszych epok.

Przedmiotem badań p. Przybylskiego było kilka powieści polskich, których temat literacki stanowią bieżące dzieje narodu. Pierwsza z nich — to „Przedwiośnie" Żeromskiego jako — niestety niedokończona — wizja przełomu moralnego polskiej duszy zbiorowej. O ile Żeromski jest wizjonerem, to Andrzej Strug w „Pokoleniu Marka Swidy" podchodzi do tematu w sposób obserwacyjny, malarski. Zofia Nałkowska w „Romansie Teresy Heunert" nie daje wielkich odkryć twórczych, ale uderza dynamicznym ujęciem aktualności i maestrią szczegółów. Mistrzem naturalizmu jest Juliusz Kaden-Bandrowski w „Czarnych skrzydłach" i „Mateuszu Bigdzie", które stają się niemal fotografią literacką, reportażem.

Na koniec pozostawił prelegent do omówienia jedno z najświeższych dzieł naszej beletrystyki, „Polonez" Boguszewskiej i Kornackiego, nad którym zatrzymał się najdłużej. W przeciwieństwie do wymienionych poprzednio powieści stanowi „Polonez" przykład podejścia do tematu z tezą. Nie dają jednak autorzy żadnej syntezy, brak też powieści dłuższego oddechu epickiego. W mglistych konturach gubi się rysunek całości. Natomiast jako cechę dodatnią podniósł prelegent połączenie w powieści podmiotu i przedmiotu działania, oraz sam wybór tematu drugiej części, t. j. stale u nas omijane zagadnienie mniejszości narodowych (terenem akcji jest Pomorze).

Po odczycie rozwinęła się ożywiona dyskusja na temat poruszonych przez prelegenta problemów. Zabierali głos pp. Parnicki, prez. Ortwin, Maria Hausnerowa, Blumenfeldowa, red. Rudnicki i prelegent. M. G.

## Ścięcie drzew na ul. Łyczakowskiej

Jak wiadomo Zarząd m. przystąpi do zupełnej przebudowy ulicy Łyczakowskiej. Jezdnia tej ulicy z półbruczku bazaltowego na podkładzie betonowym będzie znacznie rozszerzona. Tymczasem pokazało się, że niektóre drzewa rosnące na tej ulicy znajdują się zbyt blisko krawężnika i zostały przez przejeżdżające wozy tak uszkodzone, że próchnieją. Inne znów drzewa w chwili rozszerzenia tej ulicy znalazłyby się na jezdni. Sprawa wycięcia tych drzew była przedmiotem obrad komisji plantacyjnej, która w rezultacie udała się na miejsce i odbyła wizję lokalną badając szczegółowo każde drzewo. W wyniku wizji lokalnej wyznaczono szczegółowo, które drzewa mają paść ofiarą siekiery, co nastąpi w tych dniach. Po rozbudowie ulicy wzdłuż całej ulicy Łyczakowskiej będą posadzone inne nowoczesne drzewa.

# Inauguracja bezpłatnych kursów

W Świetlicy Zw. Powst. Śląskich, odbyła się uroczystość otwarcia bezpłatnych kursów: budowlanego oraz księgowości i rachunkowości kupieckiej, zorganizowanych dla członków Związku.

Zebranie zagaił zastępca komisarza Związku. W ciągu przemówienia podkreślił wdzięczność członków dla Prezydium miasta za udzielenie lokalu na Świetlicę, a Dyr. Fund. Pr. za udzielenie subwencji, która umożliwiła zaopatrzenie Świetlicy w najkonieczniejsze przybory, a tym samym zorganizowanie kursów.

Następnie przemawiali: Naczel. S. Gajewski i kierown. J. Szczepkowski, oświadczając, że zawsze chętnie udzielą pomocy w realizowaniu zdrowej inicjatywy, zmierzającej do podniesienia wykształcenia fachowego b. uczestników walk o Niepodległość, a tym samym do poprawienia warunków bytu z korzyścią dla nich a z pożytkiem dla Państwa. W dalszym ciągu przemawiali inicjatorowie, a zarazem wykładowcy kursów pp. inż. St. Makowski i p. A. Smutny. W pięknych i pełnych zapału słowach, przedstawili cele i programy kursów. Inż. Makowski podkreślił, że mimo bezrobocia, brak nam robotników kwalifikowanych.

A. Smutny nakreślił niedomagania naszego kupiectwa, spowodowane brakiem ludzi do pracy w tym dziale przygotowanych. Powinniśmy dążyć do tego, aby własnym wysiłkiem, bez oglądania się na pomoc państwa, zapewnić dobrobyt naszym rodzinom. Kursy odbywać się będą we wtorki, czwartki i soboty w godzinach wieczornych.

Na zakończenie przewodniczący dr W. Zych podziękował gościom za przybycie, oraz apelował do członków Zw., aby nie zmarnowali bezinteresownego wysiłku swoich kolegów. Udział w walkach o Niepodległość nakłada obowiązek przodowania w pracy nad sobą i dla Polski, dlatego też Zarząd w przyszłości popierać będzie tylko tych, którzy wykażą, że nie tylko umieli narażać życie, lecz potrafią również zdobyć się na wysiłek pracy codziennej

———

# Sprawa łapownictwa w intendanturze UJK.

(—) Wczoraj w sądzie grodzkim we Lwowie odbyła się rozprawa przeciw em. ppłk. Powroźnickiemu, oraz dwu b. wywiadowcom, oskarżonym o obrazę czci przez intendenta Uniwersytetu J. K., Babskiego. Oskarżeni donieśli dyrektorowi kancelarii uniw. p. Postępskiemu, iż rzekomo Babski dał się namówić pewnej żyd. firmie sprzedaży węgla w pasażu Hausmana na zamówienie węgla dla gmachu uniw. z pominięciem firm polskich, a zwłaszcza spółdzielni oficerskiej, w której zainteresowany był oskarżony. Pomawiali też p. Babskiego o pobieraniu od tej firmy łapówek.

Rozprawę prowadził s. Garlicki, zastępował oskarżyciela adw. dr. Zywicki, oskarżonego zaś dr Kuberczyk.

Dla przesłuchania świadków odroczono rozprawę do 10 maja.

———

## Wypadki uliczne

(a) Dorożka konna najechała wczoraj na ul. Legionów na przechodzącego przez jezdnię Dawida Joachima Meergrüna (ul. Żółkiewska 38), który upadł na bruk i doznał złamania nogi. Przewieziony został przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala powszechnego. — W drugim wypadku Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy 54-letniej Helenie Sikorskiej, która pośliznąwszy się upadła w Rynku i doznała ogólnych potłuczeń. Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego.

# Omawianie wydatków m. Lwowa

Pod przewodn. prez. dr Ostrowskiego odbyło się posiedzenie komisji budżetowej Rady Miejskiej, na którym omawiano dalsze rubryki wydatków m. Lwowa. Przyjęto wydatki na popieranie rolnictwa 180.820 zł., popieranie przemysłu i handlu 179.547 zł. oraz wydatki na Muzeum Przemysłu art. 55.200 zł. Uchwalono wydatki na bezpieczeństwo publiczne 1.552.926 zł. Z tego wydatki na straż pożarną zł. 316.120, nadzór budowlany 106.200 zł., areszta miejskie 74.000 zł. i na koszt oświetlenia 1,041.000 zł.

Przyjęto wydatki „różne" w sumie 958.625 zł.

W dyskusji zabierali głos rr. inż. Biernacki, dr Rothfeld, ks. dr Szydelski, inż. Hausner, Höflinger. Z porządku dziennego przystąpiono do rubryki dochodów budżetu zwyczajnego w sumie 18,540.674 zł. W dyskusji zabierali głos ks. dr Szydelski, inż. Hausner, inż Biernacki, r. Katz, dr Rothfeld, prezydent dr Ostrowski, wiceprez. dr Weryński.

### O CZYSTOŚĆ, PORZĄDEK I ZDROWOTNOŚĆ W MIEŚCIE

Nacz. Wydz. Zdrowia publicznego w porozumieniu z prez. dr Ostrowskim wystosował do naczelników urzędów dzielnicowych pismo z apelem akcji porządku i czystości w mieście. W piśmie tym wzywa naczelników urzędów dzielnicowych, by przy udziale miejskiego lekarza i kontrolera sanitarnego przeglądali codziennie stan sanitarny domów, parceli i placów niezabudowanych, sklepów spożywczych, bufetów, jadłodajni, tarnów i t. p. Szczególną uwagę z wrócono na warunki mieszkaniowe i higieniczne dozorców domów. Polecono naczelnikom dzielnic zorganizowanie na terenie dzielnicy osobnego komitetu obywatelskiego, złożonego z przedstawicieli wszystkich warstw miejscowej ludności, zrzeszeń i związków dobierając osoby godne zaufania, chętne do pracy obywatelskiej.

Zadaniem takich komitetów byłaby akcja propagandowa, dążąca do uświadamiania najszerszych warstw mieszkańców dzielnicy o potrzebie przestrzegania zasad higieny i czystości oraz zainteresowania sprawą podniesienia kultury higieny miasta. Komitety obywatelskie zajęłyby się również urządzeniem konkursu czystości w obrębie dzielnicy.

Zadaniem konkursu ma być publiczne wyróżnienie i uznanie dla tych obywateli, którzy mimo — trudne warunki, utrzymują tak w domach czy sklepach wzorowy porządek i czystość.

# KRONIKA MAŁOPOLSKI

## Repertuar teatrów i kinoteatrow:

BORYSŁAW. Palace: „Książę i żebrak", Grażyna: „Dawid Baone".

BRZOZOW. Goplana: „Krew na morzu" i „Nie odchodź ode mnie".

BUCZACZ. Palace: „Trafalgar" i „Jej Obrońcy".

CZORTKÓW. Casino: „Brutal".

DROHOBYCZ. Wanda: „Jej pierwszy bal", Sztuka: „Mocni ludzie".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „O czym marzą kobiety", Palace: „Książę i żebrak", Sokół: „Dzień na wyścigach".

JAWORÓW. Apollo: „Pod dwiema flagami".

KOŁOMYJA. Mars: „Anonimowy kochanek", Gwiazda: „Weseli biedacy".

NOWY SĄCZ: Sokół: „Królowa Wiktoria", Wiedza: „Dziewczęta z Nowolipek"

PRZEMYŚL. Apollo: „Piętro wyżej", Casino: „Motyl hiszpański", Muza: „Kalif z Bagdadu", Olimpia: „Ubóstwiana".

Fotoplastikon: Jawa.

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Magiczny klucz" i „Grzesznik mimowoli", Sokół: „W zamieci ognia i żelaza".

SAMBOR. Ojczyzna: „Łowca przygód" i „Skamieniały las".

STANISŁAWÓW. Casino: „Scypion afrykański", Ton: „Zaczęło się w pociągu", Olimpia: Peter Swatsohn", Warszawa: „Ułan ks. Józefa", Urania: „Przedziwne kłamstwo".

STRYJ. Apollo: „Królowa Wiktoria". Edison: „Książę X.", Sokół: „Ułan księcia Józefa".

TARNOPOL. Apollo: „Zbieg z San Quentin", Palace: „Zaczęło się w pociągu", Fotoplastikon: Chicago.

ZŁOCZÓW. Sokół: „Pan redaktor szaleje", Palace: „Statek niewolników".

TEATR MAŁOPOLSKI:

17. 3. ZBARAŻ: wiecz. „Tempo Tempo".

18. 3. ŁANOWCE: wiecz. „Tempo Tempo".

BORSZCZÓW: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „Tempo Tempo".

### Z Tarnopola

## Godne naśladowania

(e. l.). Pracownicy U. S. poczuwając się do obowiązku obywatelskiego zadeklarowali opłaty na rzecz Pomocy Zimowej w wysokości określonej przez Komitet P. M., domagają się jednak bezwzględnego odpracowania przez bezrobotnych, korzystających z funduszu Pomocy Zimowej.

Powołany został zarząd Z. Z. P. S. U. S. oddział w Tarnopolu do poczynienia wszelkich kroków w celu wyjednania w wojew. Komitecie Pomocy Zimowej odpowiedniego zarządzenia, zmierzającego do odpracowania udzielonych zapomóg.

## Woj. Malicki na inspekcji w Brzeżanach

(e. l.). Onegdaj podczas inspekcji w Brzeżanach odwiedził p. wojewoda mgr Malicki w szpitalu powszechnym ranionego w obronie mienia skarbowego sekwestratora Codogniego. Jak wiadomo, Codogni został ciężko postrzelony przez bandytów, którzy wtargnęli do mieszkania sołtysa w chwili, gdy sekwestrator zbierał podatki od gospodarzy.

Wywiązała się wówczas strzelanina, podczas której Codogni otrzymał 6 ran, zaś bandyci zbiegli.

P. Wojewoda wyraził Codogniemu uznanie za bohaterską obronę mienia państwowego.

## Likwidacja bandy komunistów

(e. l.). Ostatnio odbyła się w tut. Sądzie Okr. rozprawa karna przeciwko działaczom komunistycznym Oskarżeni sami Żydzi skazani zostali: Klang Lazar na 5 lat więzienia, Eckhaus Salka, Günsberg, Lorber po 2 lata, Selinger 1 rok, wszyscy z pozbawieniem praw obyw. na lat 5.

### Z Sanoka

## Niedzielne Uniwersytety Wiejskie

Na terenie pow. sanockiego zorganizowano 3 Niedzielne Uniwersytety Wiejskie ,a to: w Sanoku (III stopnia), Zarszynie (II stopnia) i Dobrej Szlacheckiej (III stopnia). Uroczyste otwarcie nastąpiło 5. 12. ub. r., na którym w Sanoku byli pp.Killar prez. Koła TSL., inż. Kościuszko T., inż. Otwinowski i Sieradzki kierownik N. U. W. — W Zarszynie byli: Kusina J. inż. delegat Koło TSL. Sanok, ks. Krystyński i Sandecki F. kierownik szkoły i kier. N. U. W. — W Dobrej Szlacheckiej byli: pp. Dobrzański M. prezes Zw. Szlachty Zagr., Wołwowicz M., instruktor O. P. i Buczek Stan. kierownik szkoły i N. U. W.

Wykłady odbywają się w Sanoku od 10-tej do 13-tej, w Zarszynie i Dobrej Szlacheckiej od godz. 15 do 19-tej i trwać będą do 1 maja 1938 r.

### Z Sambora

## Walne zebranie K. P. H.

W sali Rady Miejskiej odbyło się Walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerzy pod przewodnictwem p. St. Wajdy. Po odczytaniu protokołu złożył sprawozdanie przew. St. Wajda z działalności Zarządu.

Z kolei informacyjne sprawozdania z działalności hufca żeńskiego omówiła hufczyni dh Krumholz J., a z męskiego dh hufcowy Mareczek Zb. Hufiec żeński posiada na terenie Sambora 6 drużyn i dwie gromady zuchowe, męski 11 drużyn i 8 gromad zuchowych. Istnieje również Krąg Starszoharcerski z dh Twardym na czele.

Komisja rewizyjna, która przeglądnęła dokładnie wpływy i wydatki Koła postawiła wniosek na udzielenie absolutorium Zarządowi, co też zebranie uchwaliło. Przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, którego skład przedstawiony przez komisję matkę wybrano z prezesem p. Kuczerą, wicepr. S. O. na czele. We wnioskach zabierali głos zebrani, dopatrując się wzmożenia ruchu harcerskiego wśród młodzieży szkolnej i pomocy ze strony rodziców tak moralnej jak również materialnej. Zarazem wyrażono podziękowanie miejscowemu garnizonowi wojskowemu, który z wielką pomocą szedł harcerstwu przy organizowaniu i zaprowiantowaniu obozów. Apelem do zebranych jednania jak najwięcej członków do Koła K. P. W., tudzież zasilania drużyn harcerskich i gromad zuchowych dziećmi, zamknął przewodniczący zebranie.

### Z Drohobycza

## Nowo powstały Komitet „Dni Kolonialnych"

W sali posiedzeń Rady powiatowej w Drohobyczu staraniem L. M. i K. odbyło się zebranie obywatelskie pod przewodnictwem nacz. sądu J. Zielińskiego, na którym został wyłoniony Komitet „Dni Kolonialnych". W skład Komitetu powyższego weszli: zarząd L. M. i K. oraz wszyscy obecni, a ponadto starosta mgr. Wehrstein, prezydent m. dr M. Piechowicz i dyr. Polminu inż. Biluchowski. Wybrano następnie trzy komisje, a to: organizacyjno-propagandową, finansowo-gospodarczą oraz młodzieżową.

### Z Winnik

## Z działalności Związku Strzeleckiego

Założony w roku 1933 przez znanego na tut. terenie działacza społecznego dr Giżyńskiego, Zw. Strzelecki rozwinął w naszym mieście i okolicy godną podkreślenia aktywność. Dzięki niespożytej energii prezesa Oddziału dyr. Giżyńskiego i komendanta inż. Jedynakiewicza, Zw. Strzelecki może pochwalić się zdobyczami, osiągniętymi w okresie pięcioletniej żmudnej pracy. Strzelcy odbywają w sezonie letnim ćwiczenia, wchodzące w zakres obronności Państwa. Zastęp Strzelczyń starannie przygotowuje się do pełnienia służby sanitarnej. Społeczeństwo tut. widząc owocność prac oddziału, nie skąpi ze swej strony poparcia materialnego czy moralnego. Należy podkreślić, że Zw. Strzelecki, liczący z górą 200 członków, oprócz działalności obywatelskiej, żywo interesuje się sportem, rozumiejąc, że ten ostatni jest najlepszym środkiem, zmierzającym do zapewnienia narodowi tężyzny i siły.

Z okazji nadchodzącego jubileuszu pięciolecia istnienia i działalności Zw. Strzeleckiego w Winnikach, wszyscy mieszkańcy naszego miasta i okolicy składają swoim Strzelcom życzenia dalszej i pożytecznej pracy dla dobra Ojczyzny.

### Z Podhajec

## Działalność sekcji prelegentów T. S. L.

Istniejąca przy Pow. Zarządzie Kół T. S. L. Sekcja Prelegentów, której zadaniem w pierwszym rzędzie jest obsłużenie prelekcjami 6-ciu Uniwersytetów Niedzielnych, wykazuje wzmożoną działalność. Podnieść należy, że prelegenci poświęcili wszystkie prawie wolne niedziele i dni świąteczne na wyjazdy na wieś. Poza obowiązkami urzędowymi i rodzinnymi, każdy wolny czas poświęcają pracy społecznej na wsi, za co należy im się pełne uznanie.

POSIEDZENIE RADY POWIATOWEJ. Dnia 16 bm. odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej. Tematem obrad było uchwalenie preliminarza budżetowego Pow. Zw. Samorządowego na rok 1938/39.

### Z Dobromila

## Groźba powodzi

Wskutek opadów deszczowych w ciągu ostatnich dni, stan wód w powiecie dobromilskim znacznie się podniósł. Wezbrane rzeki i potoki wyrządziły szereg szkód, podmywając drogi. Onegdaj w godzinach popołudniowych powiatowe władze drogowe zostały zaalarmowane szczególnie groźnym stanem rzeki Strwiąż na terenie gminy Starzawa.

### Z Jarosławia

AKADEMIA KU CZCI MARSZAŁKA. Dziś o 19, w sali „Domu Żołnierza odbędzie się uroczysta akademia ku uczczeniu Marszałka Śmigłego-Rydza. Akademię urządza jarosławskie Koło Rodziny Wojskowej w porozumieniu z Komitetem Polskich Stowarzyszeń Kulturalno-Oświatowych.

# Z ruchu wydawniczego

Zeszyt 46 „Niepodległości", który ostatnio się ukazał, przynosi bardzo ciekawy materiał do historii Polski doby najnowszej. Otwiera go artykuł dr Zanny Korman o „Tygodniku Powszechnym", czasopiśmie, które pod redakcją Ludwika Krzywickiego usiłowało w czasach surowej cenzury rosyjskiej, podawać do publicznej wiadomości zdobycze socjalne na Zachodzie, oraz inspirować różne społeczne akcje. Drugi artykuł E. Ajnenkla pt.: „Zamach w pałacu Kunitzera" — wskrzesza zamarłe echa walk proletariatu łódzkiego z fabrykantami, współdziałającymi ściśle z rosyjską władzą zaborczą. W artykule tym ustala Ajnenkiel na podstawie wspomnień uczestników wiele dotychczas nieścisłych faktów. W dziale relacji, odnoszących się do osoby Józefa Piłsudskiego, zamieszczono dwa wyjątki z pamiętnika Ignacego Boernera. Jeden z nich to opisy, wizyty i rozmowy Józefa Piłsudskiego z biskupem kieleckim Łosińskim w sierpniu 1914 r. podczas pierwszego wkroczenia oddziałów strzeleckich do Kielc, drugi to rekonstrukcja rozmowy i poleceń, które Józef Piłsudski dał Boernerowi latem 1915 r., kiedy ten ostatni przedzierał się drogą przez Rumunię do Warszawy.

Ogromnie ciekawe są w tym wypadku zanotowane przez Boernera myśli Józefa Piłsudskiego, odnośnie przypuszczalnych dziejów wojny, które się później niemal zupełnie sprawdziły, jak również pogląd na rolę zarówno Legionów, jak i P. O. W. Stała rubryka przynosi kolejnych siedem listów, pisanych w roku 1896 przez Józefa Piłsudskiego do różnych adresatów. Dział wspomnień przynosi dalszy ciąg pamiętników Pielata, opisującego działalność bojowców płockich. Duża plastyka opowiadania, żywość akcji i ciężkie perypetie bojowców, pociągają mocno czytelnika i przykuwają jego uwagę. Czesław Rokicki omówił działalność Narodowej Młodzieży Rewolucyjnej, która po rozłamie i wystąpieniu z obozu nar.-demokracji zasiliła szeregi Związku Walki Czynnej.

Jerzy Śmigalski w swoich wspomnieniach o pobycie i wizytacji Józefa Piłsudskiego Oddziałów Z. S. w Szwajcarii, dał ciekawy i cenny przyczynek zarówno do biografii Piłsudskiego, jak i przedwojennego ruchu strzeleckiego. W Miscellaneach publikuje M. Złotorzycka kilka ciekawych dokumentów, odnoszących się do obchodu 100 rocznicy Konstytucji 3 Maja, i W. Lipiński „Memoriał członków b. Rady Naczelnej Polskiej Siły Zbrojnej w Rosji". Opublikowany memoriał m. in. przynosi ciekawe naświetlenie roli gen. Dowbór-Muśnickiego w okresie formowania t. zw. I. Korpusu.

Zamyka zeszyt bogaty dział sprawozdawczo-recenzyjny z literatury, odnoszącej się do najnowszej historii Polski.

**Bezrobotny czeka na pracę i chleb**
**Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!**
**Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa**

# OGŁOSZENIA

**SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW** oraz wszelkie towary toaletowe w wielkim wyborze poleca „BARWA" Ska z o. o. przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3, tel. 206-69 3010

## Ogłoszenie przetargowe

W dniu 24 marca br. o godz. 10-tej odbędzie się przetarg nieograniczony pisemny (ustny) na dostawę różnych artykułów żywnościowych dla potrzeb Więzienia we Lwowie.

Informacji udziela codziennie w godzinach od 10—12-tej Przewodniczący Komisji — Naczelnik Więzienia we Lwowie.

Naczelnik Więzienia
**K. Pawlik**
Komisarz S. W.

3171

## MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

**3 POKOJE**
kuchnia do wynajęcia. Gródecka 51. 9005

**ŁADNY**
pokój umeblowany, słoneczny, solidnym wynajmę. — Piłsudskiego 3, m. 7. 8932

**PIĘCIOPOKOJOWE**
słoneczne mieszkanie w ogrodzie do wynajęcia. Listopada 26. 8972

**POKÓJ**
komfortowy, oddzielny, — łazienka, utrzymanie, bez, Tarnowskiego 24. m. 4. 8995

**TRZYPOKOJOWE**
słoneczne, komfortowe, — parter, solidnym wynajmę zaraz. Kampiana 3, dozorca wskaże. 8993

**DO WYNAJĘCIA**
Zyblikiewicza cztery — trzy pokoje z kuchnią — przedpokojem, zpn., elektryka, gaz, słoneczne. — Czynsz niski. — Dozorca wskaże. 8994

**ŚWIĘTOKRZYSKA 55**
pokój z kuchnią do wynajęcia. Dozorca wskaże. 9003

**TRZYPOKOJOWE**
pełnokomfortowe — nowe mieszkanie wynajmę, ul. Dunin Borkowskich 9 A. (boczna Listopada). 9004

**ELEGANCKI**
pokój z utrzymaniem dla pana (ni) na poważn. stanowisku. Ul. Obertyńska 23, I. p., gospodarz — dojście przez ul. Pełczyńską i Grecką. 9001

**POKÓJ**
i kuchnia zaraz do wynajęcia. Lwów, Pasieczna l. 19. 8999

**MIESZKANIE**
3-pokojowe, pełnokomfortowe, odremontowane, I. p. ulica Świętokrzyska pięć do wynajęcia. 9002

**POKÓJ**
umeblowany do wynajęcia. Zyblikiewicza 16., I. piętro. 8998

**ELEGANCKO**
umeblowany pokój, łazienka, obsługa, czasowo przyjezdnym wynajmę. — Konopnickiej 10, drzwi 1. 9000

**DO WYNAJĘCIA**
umeblowany pokój komfortowy dla pana lub pani, urzędnika. Wyspiańskiego 38, m. osiem. 8997

**BRZYTWY**
**na całe życie — za bezcen poleca**
**PERFUMERIA S. FEDERA**
2855 **Lwów, UL. SYKSTUSKA 7**
FILIE: **ul. Kopernika 15a i ul. Halicka 16**
Wysyłka na prowincję za zaliczeniem
Cenniki bezpłatnie. Cenniki bezpłatnie.

**PIĘKNY**
pokój komfortowy, osobne wejście, do wynajęcia. Tarnowskiego 11, m. jeden. 8996

**PIĘKNIE**
położone słoneczne cztery pokoje, kuchnia przy ul. Piekarskiej 35. — Dozorca wskaże. 8989

**DO WYNAJĘCIA**
3 pokoje, nyża, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, dwa wchody, I. p. Chodorowskiego 11. 8988

## SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

**Okulary nanośniki**
ściśle według recept wykonuje firma 1391
**KOPERNICKI i SYN**
**Lwów, Hetmańska 12**
tel. 234-24. P. K. O. 143.590

**MOTOR**
na gaz ssany — sprzedam, 16 KM., prawie nowy, w ruchu. — Weyman, Poznań, Kościelna 17. 8975

**OBRAZY**
oryginały malarzy polskich, najtaniej, dogodne warunki.
**Salon Obrazów**
**Lwów, PIŁSUDSKIEGO 11**
telefon 265-86 2798

**DRZEWA**
do wysadzania dróg: lipy, akacje, klony i inne, oraz bzy szczepione, krzewy ozdobne i tuje poleca tanio Zakład Ogrodniczy Guziuk, Częstochowa, Botaniczna 20/30. 8974

**SAMOCHÓD**
5-osobowy marki „Graham-Peige" — 6-cylindrowy, w dobrym stanie, po remoncie — tanio sprzedam. Grabiec Kazimierz, — Rybnik, Gliwicka 13. 8977

**OKAZJA!**
Kamienica dwupiętrowa — półkomfortowa, 26 ubikacyj. — Kraków, Dzielnica XVII, dochód netto 8%. Wiadomość: Jan Ząbek, Rudnik nad Sanem. 8979

**KONICZYNĘ NA PASZĘ**
wagonowo sprzeda dwór Mierzeń, p. Raciechowice.




**ZARYTE**
30 minut Rabka sprzedam 7 morgów ornego, 10 lasu, pastwisk, możliwość spłat. Warszawa, Szopena 12 — Żeglińska. 8981

**ZA BEZCEN**
sprzedam nowoczesną wielką fabrykę konserw z własnym urządzeniem do masowego wyrobu opakowań blaszanych, położoną 3 km. od powstałego przemysłu wojennego, lub przyjmę spólnika z kapitałem 50.000. Zgłoszenia Inż. Janosz, poste-restante — Mielec. 8982

**TRUSKAWIEC**
Pensionat, 28 pokoi, dobrze zaprowadzony, do sprzedania w całości lub w połowie, ewentualnie do zamiany na realność w Krakowie. Wartość około 50.000 zł. — Zgłoszenia Gromczakiewicz Biała Krakowska, ul. Reymonta. 8984

## MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

**CZTEROPOKOJOWE**
mieszkanie frontowe z komfortem. Zielona sześć, I-sze piętro do wynajęcia. 8990

**CZTERY POKOJE**
z kuchnią, pełny komfort, słoneczne do wynajęcia, ul. Kluszyńska 5 (boczna Łyczakowskiej). — Informacje dozorca lub telefon 219-35. 8986

**TRZY POKOJE**
pełny komfort, centro-ogrzewanie, ogród, zaraz. — Własna Strzecha 22. 8987

## KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

**GAZO-GENERATOR**
35 KM. na drzewo, walce małe, używane, stan dobry, kupi młyn. Majątek Życin, p. Peliszcze, woj. poleskie. 8983

**FORDA**
2-tonnowego z paką kupię. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Januszkowice, p. Brzostek. 8985

## ZGUBIONO

**UNIEWAŻNIAM**
zgubioną legitymację szkolną Gimn. Olgi Żychowiczowej. Tamara Rozwarzewska. 8992

## WOLNE POSADY

**POŚREDNIKÓW**
ubezpieczeniowych na powiaty, ustosunkowanych, inteligentnych, później jako powiatowych agentów, poszukuje. — Listy „Ubezpieczenia" do Administracji. 9006

## RÓZNE

**ZAKŁADAM**
sady, ogrody, przesadzam kwiaty pokojowe, formuję odmładzam i opryskuję drzewa. — Bardega, Lwów, Plac Bernardyński 11, Towarzystwo Ogrodnicze. 9007

**ARTYSTYCZNA**
oprawa obrazów i wytwórnia ram stylowych, odnawianie antyków w zakres pozłotnictwa wchodzących, B. GUŁA, Lwów, ul. Romanowicza l. 10, Telefon Nr. 289-93, (wejście od ul. Dulębianki) 314

**1 zł. PRZERABIA**
kapelusze damskie, męskie. Wytwórnia kapeluszy, Kopernika 26, podwórze. 3072

**BEZPŁATNIE**
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

**2 zł. PRASUJE**
ubrania męskie, nicuje, naprawia garderobę damską, męską. Salon krawiecki, Kopernika 26, podwórze. 3072

**Czytajcie „Dziennik Polski"**

## CENNIK OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia w tekście.** Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście cc 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10. dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.